

## PRZEGLĄD

PISMO LOKALNE  
olkuski

DWUTYGODNIK

Nr 11 / 29/. SIERPIEŃ. OLKUSZ, BUKOWNO. 12 STRON. CENA 2000 ZŁ.

Kozy, kózki  
i koziołki ...

KOZA DOMOWA (*Capra hircus*) - zwierzę użytkowe pochodzące od kozy pierwotnej /znanej z wykopalisk/, kozy bezoarowej i markura - została udomowiona ok. 4500 lat p.n.e. Hodowana jest niemal na wszystkich kontynentach, dla mleka, mięsa, futra i skóry. Do najważniejszych ras należą: angorska, biała uszlachetniona, dońska, karpacka, kaszmirska, maltańska, saaneńska, sandomierska i toggenburska. W Polsce hodowana jest głównie koza biała uszlachetniona, sandomierska i koza bezrasowa. Koza domowa żyje 9 do 10 lat, dojrzałość płciową osiąga w 7-8 miesiącu życia, a fizyczną - po 3 latach. Ruja występuje jesienią i wiosną. Ciąża trwa 5 miesięcy, a w miocie rodzą się w ok. 55% bliźnięta, ale trafiają się nawet czworaczki.

Tak opisuje kozę domową ENCYKLOPE-DIA POWSZECHNA PWN, natomiast my chcielibyśmy przybliżyć naszym Czytelnikom niektóre problemy i zjawiska dotyczące tych zwierząt - dziejące się na terenie gminy Olkusz.

Żadna z olkuskich instytucji związanych z rolnictwem nie posiada danych dotyczących ilości i rozmieszczenia kóz. W oparciu o infor-

macje, które uzyskaliśmy w sołectwach, na terenie gminy żyje ich obecnie około 135. Najwięcej w Zedermanie - ponad 30 i Witeradowie - prawie 30. W Osieku, Gorenicach i Rabsztynie - około 10, a w „zielonych” dzielnicach Olkusza udało nam się spotkać 6 sztuk. Są to oczywiście bardzo przybliżone da-

/c.d. na stronie 2/



## BIEG PO ZIEMI OLKUSKIEJ

Komitet Organizacyjny "Biegu po Ziemi Olkuskiej" przy II Liceum Ogólnokształcącym pragnie zorganizować bieg uliczny dla amatorów biegania z całego kraju w dniu 25 września o godz. 11. Zawody nasze mają na celu propagowanie biegania, jako najprostszej formy ruchu, przybliżenia mieszkańcom Olkusza sylwetek najlepszych biegaczy znanych tylko z nazwisk umieszczanych w prasie, oraz uświetnienie uroczystości związanych z nadaniem imienia "Ziemi Olkuskiej" II Liceum Ogólnokształcącemu. Spodziewamy się, że w imprezie weźmie udział około 200 amatorów biegania oraz dzieci i młodzież z olkuskich szkół.

W związku z tym zwracamy się z gorącą prośbą o wsparcie finansowe lub rzeczowe, niezbędne dla zorganizowania tej imprezy - opłacenie sędziów, służby medycznej, zapewnienia zawodnikom napojów i skromnego posiłku regeneracyjnego po biegu. Przewidujemy wydanie materiałów reklamowych, na których umieszczone będą znaki firmowe naszych Dobroczyńców i Sponsorów.

Wydajemy także potwierdzenia o wsparciu finansowym naszych zawodów, dla celów załatwienia spraw podatkowych. Staramy się także, aby naszą imprezą zainteresowały się regionalne gazety, radio i telewizja.

Ze sportowym pozdrowieniem Komitet Organizacyjny

Wpłaty prosimy kierować na konto: BPH Kraków o/Olkusz 322636-176-880-189-89

Organowych  
uniesień c.d.

Organizatorzy: Parafia św. Andrzeja i Miejski Ośrodek Kultury zaprosili nas na drugi z rzędu koncert organowy z cyklu, który będzie trwał do końca wakacji. 21 lipca Andrzej Garbarek /rocznik 1968/ organista z kościoła św. Klemensa Dworzaka we Wrocławiu, absolwent Akademii Muzycznej w Krakowie w klasie prof. J. Jargonia /dyplom z wyróżnieniem w 1993r./, uczestnik wielu międzynarodowych konkursów wykonał utwory:

- Girolomo Frescobaldi /1583-1643/ swego czasu najwybitniejszy wirtuoz organowy i znakomity kompozytor

/c.d. na stronie 2/

/c.d ze strony 1/

ne, ale świadczą o tym, że te wartościowe zwierzęta wracają do łask.

Ten niewątpliwy renesans w hodowli kóz wiąże się z tym, że rolnicy - na wzór zachodnioeuropejskich kolegów - zaczynają doceniać smaczne mięso kilkutygodniowych kozłat, delikatne skóry na futerka, obuwie i galanterię, a szczególnie - poszukiwane, odżywcze i zdrowe mleko.

Pan Maciej Gil z Braciejówki, przedwojenny kawalerzysta 2, a później 4 pułku strzelców konnych - kilka lat temu sprzedał ulubionego konia i zajął się hodowlą mniej wymagających kóz, o których mówi z widoczną emocją i ... życzliwością:

„Jeszcze nie tak dawno miałem ich siedem, a obecnie tylko dwie - 6 miesięcznego koziołka i 2 letnią kózkę, od której uzyskuję dziennie do 2 l wyjątkowo smacznego mleka. Wystarczy tego i dla mnie, dla dzieci i dla „spragnionych” sąsiadów. Pijemy surowe lub gotowane, niekiedy z dodatkiem kawy. Nie jestem znawcą medycyny, ale mam przekonanie o zdrowych walorach koziego mleka. Przecież jedną kozę sprzedałem mieszkańcowi Miechowa, choremu na astmę, któremu lekarz zalecił /obowiązkowo/ picie koziego mleka. Mając to wszystko na uwadze i znając niewielkie wymagania /pasza, pomieszczenia/ tych przyjaznych czworonogów - mam zamiar zwiększyć moje „stadko” do 5 sztuk - 3 dorosłe i 2 młode”.

Pan Maciej opowiadał mi, że jego kozy nigdy się nie nudzą. Lubią dokazywać, potrafią wejść po drabinie na dach i strych obory. Jednak nie dorównują one pewnemu słynnemu w Braciejówce „zartownisiowi”, 1 rocznemu koziołkowi, który z tęsknoty za swoją właścicielką odwiedził miejscowy kosciół /w czasie nabożeństwa/, kilka razy „wsiadał” do autobusu, a ponieważ nie chciał być „koziołkiem matolekiem” - odwiedził również szkołę podstawową /i to aż do osmą klasę/.

Rozmowę z panem Wiesławem Kozdziejczykiem /Witeradów 207/ rozpocynam w jego mieszkaniu w towarzystwie żony i wnuczki, a kończę na łące - w „towarzystwie” pięciu kóz.

„Kozy pojawiły się w naszym gospodarstwie w grudniu ubiegłego roku. Najpierw były dwie kózki, z których jedna, bardzo dobrej rasy, po urodzeniu 3 koziołków, daje obecnie /w dojeniu rannym i wieczornym/ co najmniej 4 l mleka. Część przeznaczamy na własne potrzeby, a pozostałe - ok. 9 l tygodniowo - sprzedajemy przede wszystkim mieszkańcom Witeradowa i Olkusza, chociaż trafiają się też kupcy z bardzo daleka.

Nasze kozy nie gardzą praktycznie żadnym pokarmem, ale pasąc się na łące, wyszukują najszlachetniejszy materiał - soczystą trawę, zioła i kwiaty - i może dlatego ich mleko jest tak smaczne i tak zdrowe, a ta która daje go aż 4 l - jest w nagrodę dokarmiana ospą.

W naszym stadzie wystarczy jeden koziołek, pozostałych musimy się „pozbyć”. Mamy jednak nadzieję, że ktoś je kupi, bo szkoda ich przeznaczać na mięso i skórę. Należą do zbyt dobrej rasy, a poza tym, na takie rozwiązanie nie zgadzają się wszystkie moje „panie” - bardzo przywiązane do tych zwierzątek”.

Inny mieszkaniec Witeradowa - pan Mateusz, który 25 lat swojego życia poświęcił lotnictwu, hodowlą kóz zajmuje się od 10 lat. Obecnie posiada 2 kózki, ale prawdopodobnie będzie ich więcej, bo ma zamiar zrezygnować z hodowli kłopotliwych krów. Opowiada się za kozami, bo są tanie i łatwe w hodowli, a poza tym chce mieć „własne” zdrowe mleko dla siebie i dla „zropaczonych” matek, szukających ratunku dla swoich dzieci. Do tego stopnia docenia zdrowotne walory koziego mleka, że w przeszłości jednej ze swoich kóz nadał

/c.d. na stronie 3/

# TUAREGOWIE

## rycerze pustyni

**O**lkusz, jako jedno z trzech polskich miast, może się poszczycić muzeum afrykanistycznym. O ile jednak muzea warszawskie i szczecińskie za przedmiot swego zainteresowania mają cały kontynent - o tyle olkuskie skupia się na obszarze środkowosaharyjskim. Włekszość z 800 eksponatów prezentuje sztukę, uzbrojenie i przedmioty codziennego użytku dumnego berberyjskiego ludu Tuaregów.

Muzeum powstało dzięki darom dr B. Szczygła, który przez 12 lat przebywał w Afryce pisząc ciekawe książki i gromadząc przez ten czas cenne pamiątki. Kolekcja rozwijała się także dzięki darom jego kolegów, również lekarzy. Na przykład prof. Anna i Leon Kubarscy podarowali muzeum niezwykle piękną kolekcję wyrobów z malachitu. Trudno wymienić choćby najciekawsze eksponaty zgromadzone w trzech salach ekspozycyjnych /wiele z braku miejsca nie jest prezentowanych/.

Oprowadzający zwiedzających pan Stanisław Czaja z przejęciem i znajomością zagadnienia opowiada o każdym z eksponatów. Tuareskie sandały, stroje, kinkiety z wielbłądziej wełny, siodła i uprząże, plecione portfele, inkrustowane muszlami nakrycia głowy, uzbrojenie /jak choćby wykuty z pękniętego resoru miecz/, broń palna skałkowa, instrumenty muzyczne, maski, tuki, strzały i rzeźby z brązu



świadczą o poczuciu piękna i wysokim poziomie rzemiosła.

Do niezwykle ciekawych należą, służące do celów religijnych, dwa stroje Dogonów. To plemię, zamieszkujące Mali, stanowi dużą zagadkę dla nauki. Ich niezwykle szczegółowa wiedza astronomiczna, dopiero w erze „zdobywania kosmosu” znalazła potwierdzenia w faktach. Skąd mogą wiedzieć o niewidocznych naturalnych satelitach Saturna czy Jowisza? Czy mają rację twierdząc, że w układzie słonecznym jest 10 planet? /my znamy tylko 9/.

Wstyd powiedzieć, ale znam wielu mieszkańców Olkusza, którzy w muzeum afrykanistycznym jeszcze nie byli. A przecież jest tego warte!

Dzięki znacznym dotacjom, które Urząd Miasta przeznaczył w zeszłym roku na remont sal wystawowych, muzeum prezentuje się bardzo okazale. Bilety po 5 i 10 tysięcy, to przecież nie tak wiele za „wycieczkę” ku dalekim, nieznanym krajom. A ha! I proszę nie dotykać eksponatów!

Olgerd

## Organowych uniesień c.d.

/c.d. ze strony 1/

- Jan Pieterszoon Sweelinck /1562-1621/ wybitny niderlandzki kompozytor, który wykształcił formę wariacji klawiszowych

- dwie anonimowe kompozycje polskie oraz utwór Mikołaja z Krakowa pochodzące z tabulatury Jana z Lublina /1540r./

Z powodu remontu bocznej nawy i braku dostępu do stojących tam drugich /nowszych/ organów, z programu koncertu wypadły kompozycje J. S. Bacha i F. Mendelssohna. Utwory te powstały dużo później i olkuskie organy do ich grania się nie nadają.

W zamian pan Garberek zagrał improwizację na temat „Bogurodzicy” niezwykle ciekawą i prezentującą całą gamę dźwięków, do jakich tylko zdolne są zabytkowe organy. Koncert cieszył się ogromnym powodzeniem. Około 200-300 osób przysłuchiwało się tego dnia grze wspaniałego instrumentu. Liczna grupa młodzieży, daje kłom obrzydliwym insynuacjom, że młodzi ludzie przedkładają dyskoteki nad muzykę poważną. Termin następnego koncertów - 4 i 18 sierpnia.

Olgerd

## BASEN W JAROSZOWCU

Sposobem na wakacyjny wypoczynek /i letnie upały/ może być 25 m kryty basen w Jaroszowcu. Obiekt czynny jest codziennie /oprócz poniedziałków/ od godz. 10.00- 20.00.

Za 1 godzinę kąpieli młodzież płaci - 5 tys. zł, a dorośli - 10 tys. zł, natomiast zorganizowane grupy do 50 osób - płacą 100 tys. zł /za 1 godzinę/.

Ratownicy organizują egzaminy na kartę pływacką. Na terenie obiektu jest siłownia, bar i sauna. Dla korzystających z sauny wymagana jest wcześniejsza /2 godz./ rezerwacja /tel. 43-09-14 wewn. 272/. Dojazd z Olkusza autobusami PKM i PKS.

(bh)

Bukowno

/c.d. ze strony 2/

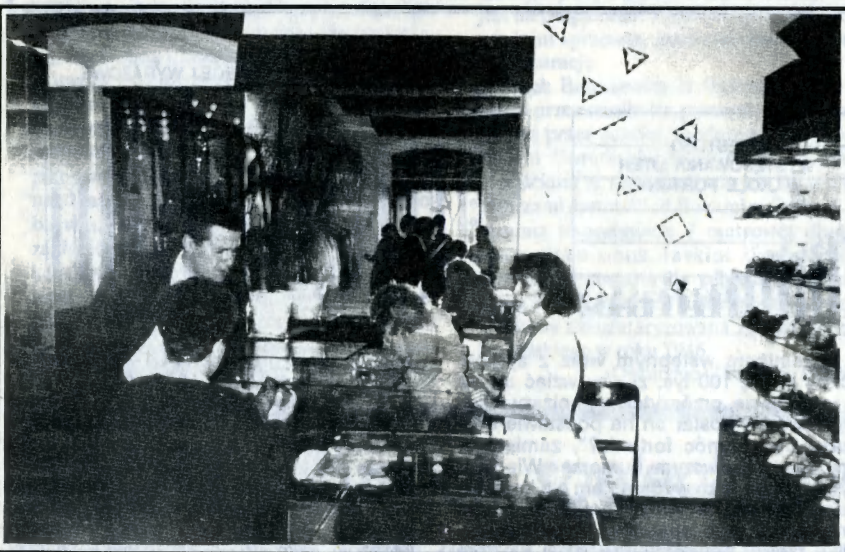
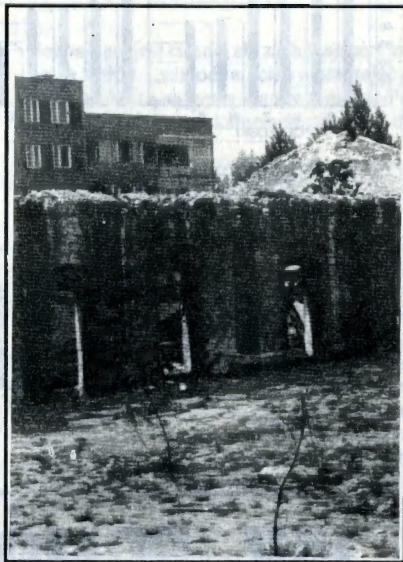
# ZABYTEK - WIDMO

30 marca spłonął tartak znajdujący się w Bukownie w środku osiedla przy ul. Niepodległości. Pożar wzbudził wiele kontrowersji, bo jak wszyscy pamiętają, w dniu pożaru była wyjątkowo brzydka pogoda - padał deszcz ze śniegiem. Niektórzy dociekliwi sugerowali podpalenie.

Sytuacja wydaje się tym bardziej zaskakująca, że ów „zabytkowy obiekt” jest - a prawie nie istnieje. Teren, na którym się znajduje należy do Spółdzielni Mieszkaniowej „Buczyna”. Na planach, które otrzymała Spółdzielnia od Urzędu Miasta, nie istnieje taki budynek. Co do zabytkowości tego obiektu też jest sporo wątpliwości. Otóż Wojewódzki Konserwator Zabytków po oględzinach sugerował, iż mamy do czynienia z budowlą zabytkową. Brak jednak informacji /mimo stosownych pism wysyłanych w tej sprawie/ o figurowaniu obiektu w rejestrze zabytków.

A zatem mamy zabytek - widmo opatrzone tablicami ostrzegawczymi. Matki drżą o dzieci, gdyż w każdej chwili może dojść do tragedii...!

Mirostawa Siudyka



## Zyg Zak na wysoki półsk

Tekst sponsorowany

Przestronne wnętrze, dużo światła i luster, atrakcyjnie wyeksponowany towar, to walory nowo otwartego w Rynku sklepu o nazwie ZYG ZAK.

Inauguracja nastąpiła 28 lipca. Plany właścicieli pokrzyżował padający deszcz, jednak pierwszy towar sprzedano już w 10 minut po otwarciu sklepu.

Sklep składa się z dwóch pomieszczeń o niekonwencjonalnym wystroju, którego głównym elementem są ogromne lustra. Reszty dopełnia biel ścian i pomarańczowe „niebo” nad głową. Każdy, kto wybierze się tutaj na zakupy, może znaleźć coś dla siebie, co odpowiada także zawartości jego kieszeni. A można tu kupić eleganckie buty, gustowne bluzki damskie - w dużym wyborze, konfekcję męską i dodatki. My polecamy sportowe koszule męskie ze sztruksu! Funkcjonalne wnętrze sprawia, że dokładnie można obejrzyć żądany towar.

- Z czego wynika różnicowanie cen, dlaczego są takie duże różnice w obrębie asortymentów? - pytam właścicieli: **Andrzeja Chechelskiego i Karola Kocjana.**

- Jest to uwarunkowane cenami, jakie dyktują nasi dostawcy. Jedni produkują drożej, inni podchodzą do interesów w odmienny sposób.

- Jakie mają Panowie ambicje?

- Chcielibyśmy, aby był to dobry sklep, posiadający swą renomę, a oprócz tego, co jest dla nas ważne, pragniemy przełamać barierę robienia zakupów w Krakowie lub Katowicach. Zakupy w tych miastach mogą być przyjemne - sympatyczne wnętrze, miła obsługa... Jednak marże w dużych ośrodkach są o wiele wyższe niż tu, w Olsku. My sprowadzamy tak samo atrakcyjne towary, a mamy niższe marże nawet od innych sklepów - także w naszym mieście. Myślę, że nasz sklep nie odbiega wyglądem od podobnych np. przy ulicy Floriańskiej w Krakowie.

Obeccujemy naszym klientom przestrzenne wnętrza, wygodę, elegancję i miłą obsługę.

ZAPRASZAMY.

imię - POLFA. Pamiętaj, że 12 lat temu w Witeradowie nie było prawdopodobnie ani jednej kozy, a jeżeli obecnie jest ich prawie 30, to za rok będzie - 60, w tym może z 15 dojnych, a to stanowić będzie niemałe zaopatrzenie w poszukiwane, zdrowe mleko.

Chodząc śladami kóz, trafiłem również do olskiej Lecznicy dla zwierząt /ul. Dworska 3/, gdzie rozmawiałem z lekarzem weterynarii, ordynatorem - Waldemarem Wdowikiem:

„Kozy należą do bardzo rzadkich pacjentów naszej lecznicy, co wcale nie oznacza, że są one wolne od dolegliwości. Spotykane są schorzenia przewodu pokarmowego i choroby okresu porodowego - sam poród bywa kłopotliwy - ze względu na zbyt duży płód lub jego wadliwe ułożenie. W bardzo trudnych sytuacjach stosujemy nawet ... cesarskie cięcie.

Wszyscy hodowcy kóz powinni pamiętać, że „olskie” ziemie są raczej jałowe, co powoduje, że naturalne pokarmy są ubogie w witaminy i składniki mineralne. Dlatego konieczne jest dokarmianie - szczególnie kóz ciężarnych i dojnych - odpowiednimi mieszankami mineralnymi, które można nabyć w naszej lecznicy /tel. 43-04-17/. Znamy przypadki, że kozy osłabione brakiem wspomnianych składników, po porodzie nie potrafiły podnieść się o własnych siłach”.

Wszyscy hodowcy kóz zachwalali zdrowotne walory koziego mleka, a niektórzy twierdzili nawet, że mleko to leczy - i to bardzo skutecznie - gruźlicę. Jednak dla naszych Czytelników - potencjalnych konsumentów koziego mleka - ważne - przede wszystkim opinie profesjonalistów.

Zdaniem lek. Wojciecha Głucha - zastępcy ordynatora oddziału dziecięcego w olskim szpitalu - składniki mleka koziego stanowią cenną substancję budulcową dla każdego organizmu ludzkiego. Mleko to jest szczególnie wskazane dla dzieci uczulonych na białko mleka krowiego. Jednak ze względu na wysoką zawartość tłuszczu - dzieci chore i poniżej 3 roku życia powinny pić mleko odpowiednio rozcieńczone, z dodatkiem „zdrowych” substancji smakowych i najlepiej po konsultacji z lekarzem. Zdrowe, dorosłe osoby i dzieci starsze - mogą pić bez szczególnych ograniczeń, ale zawsze z umiarem.

Lek. Mieczysław Ideć - kierownik Przychodni Dziecięcej w Kluczkach powiedział, że mleko kozie zawiera dużo wapnia, fosforu oraz witamin: A i z grupy B /kwas pantotemowy/, a związki te działają bardzo korzystnie w stanach alergicznych oraz chorobach skóry, włosów i paznokci. Kuleczki tłuszczu w mleku kozim są trzykrotnie mniejsze niż w mleku krowim, a ponieważ dodatkowo mleko to charakteryzuje się większą zawartością nienasyconych kwasów tłuszczowych - jest łatwiej przyswajalne przez organizm i nie wywołuje dokuczliwych biegunk.

Warto zwrócić uwagę, że w wypowiedziach wspomnianych lekarzy nie potwierdzają się opowieści o „cudownych” właściwościach koziego mleka w leczeniu gruźlicy. Nie było też entuzjazmu w opinii pracowników olskiej Poradni Przeciwgruźliczej, a lekarze Szpitala Chorób Płuc i Gruźlicy w Jaroszewcu Olskim - stwierdzili, że w leczeniu gruźlicy należy polegać na sprawdzonych środkach farmakologicznych. Koziego mleka nie stosują i nie zalecają, bo zaliczają go /przy leczeniu tej choroby/ - do kręgu „medycyny ludowej”.

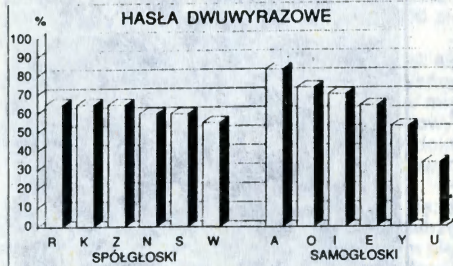
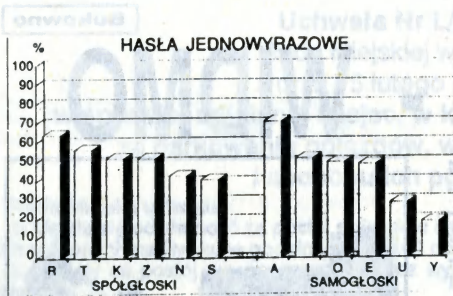
Tak jest przy leczeniu gruźlicy, ale nie zmienia to prawdy o niewątpliwych, wieloletnich korzyściach dla człowieka w właściwościach koziego mleka, dlatego kozy warto hodować i to najlepiej - na wspomnianych „zielonych” obrzeżach Olska.

Bolesław Huras

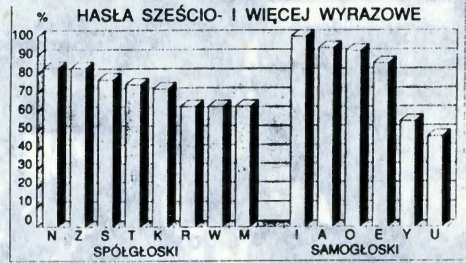
„Koło Fortuny” to chyba w dalszym ciągu, pomimo fatalnej zmiany godzin emisji, najpopularniejszy teleturniej telewizyjny. Co wieczór całe rodziny siedzą przed TV i z zapartym tchem podziwiają „boje” trójki finalistów. To pięć milionów, to wycieczka do krajów śródziemnomorskich, to komplet garnków z OFNE, to z kolei ... bankructwo. A wszystko zgodnie z powszechnie znaną zasadą - „Fortuna kołem się toczy” - nic dodać, nic ująć.

Dodatkowej zabawy dostarcza oczywiście fakt, że samemu można „wziąć udział”, odgadnąć hasła i stać się hipotetycznym właścicielem, powiedzmy czarnego BMW. Zdziaływająca rzecz, jaką mamy satysfakcję, gdy podamy hasło zanim zostanie ono jeszcze rozszyfrowane przez jednego z finalistów. Dumni i szczęśliwi możemy pochwalić się następnego dnia kolegom w pracy. Tak. Byliśmy lepsi i gdyby nie fakt, że właśnie w tym momencie spoczywaliśmy w domowych pieleszach, a nie w telewizyjnym studio, dziś stałby przed naszą daczą nowiutki Polonez oblepiony ze wszystkich stron nalepkami „Miliarder”.

Ale, ale ... Zanim osiągnięcie już stan końcowej desperacji i wyleście formularz



# JAK POMÓC FORTUNIE



Tab. 2

Hasła	a	e	i	o	u	?
Jedno- wyrazowe	min. 71.1 max. 79.6	42.2 57.1	46.4 53.3	41.1 55.1	28.6 31.1	13.3 22.2
Dwu- wyrazowe	min. 80.2 max. 88.8	63.2 74.4	67.9 78.4	71.0 78.4	31.1 36.6	49.2 58.4
Trzy- wyrazowe	min. 88.9 max. 92.6	81.5 85.2	77.8 80.6	70.8 78.2	28.4 37.0	51.4 53.1
Cztero- i pięcio- wyrazowe	min. 95.0 max. 98.6	80.8 86.3	83.3 86.3	83.3 85.3	39.7 44.2	57.5 65.3
Sześć- i wię- cej wyrazowe	min. 93.0 max. 95.0	84.6 88.4	100 100	90.7 93.0	44.2 51.3	51.2 65.0

Tab. 3

Liczba wyrazów w hasle	Spółgłoska trafilona w pierwszej próbie	Spółgłoski z największą szansą w drugiej próbie
jeden	r t k z	z - 60.7% k, n - 51.0% r - 63.3% t - 57.8% z - 75.5% k - 75.8%
dwa	r k z	z - 67.9% k, n - 61.9% r - 64.4% t - 62.9% z - 69.4% k - 61.7%
trzy	r k z	z - 70.4% n - 60.3% r - 69.4% t - 66.7% z - 70.4% k - 61.7%
cztery lub pięć	n k z	z - 70.0% k - 66.3% n - 76.7% t - 74.0% z - 72.6% n - 69.9%
sześć lub więcej	n z s	z - 83.7% t - 74.4% n - 83.7% t - 74.4% n, z - 82.3% t - 77.5%

Tab. 4

Liczba wyrazów w hasle	Spółgłoska chybiła w pierwszej próbie	Spółgłoski z największą szansą w drugiej próbie
jeden	r t k z	n, t - 58.1% k - 54.8% z - 68.4% r - 65.8% t - 66.7% t - 57.1% z - 71.4% n - 54.8%
dwa	r k z	k - 68.1% n - 66.7% r - 71.6% t - 68.9% z - 68.0% n - 66.7%
trzy	r k z	n - 59.2% w - 57.1% k - 60.3% r, s - 56.9% z - 61.2% w - 57.1%
cztery lub pięć	n k z	r, k - 83.3% z - 75.0% n, k - 77.4% t - 67.7% n - 87.1% z - 77.4%
sześć lub więcej	n z s	k - 88.9% t, z, s, w - 77.8% t, n, s - 77.8% n, z - 83.3% k, d - 75.0%

z egzaminem wstępnym wraz z symboliczną kwotą 100 tys. zł., by wziąć udział w tej zabawie, przeczytajcie poniższy tekst. Opracowany został on na podstawie artykułu „Jak pomóc fortunie?”, zamieszczonym w najnowszym numerze „Wiedzy i życia”. Przeróbka wydała nam się konieczna ze względu na bardzo „naukowy” i mało przystępny jego charakter. Przedstawimy tylko rzeczy najistotniejsze, czyli niektóre tabele i wnioski końcowe, które warto prześledzić. Kto wie, może się kiedyś przydadzą?

Tabele 1a.-1e. przedstawiają najbardziej prawdopodobne spółgłoski i samogłoski w hasłach o różnej długości. Na podstawie ich analizy można dojść do następujących wniosków: - „w hasłach zawierających nie więcej niż trzy wyrazy polecam w pierwszej próbie podawać literę „r”, po czym zawsze kupować samogłoskę „a”, - w hasłach czterowyrazowych i dłuższych należy podawać „n”, po czym kupować samogłoskę „a” dla hasel o dt. 1-5 wyrazów i samogł. „i” dla hasel sześciowyrazowych.

„Jeśli pierwsza próba odgadnięcia spółgłoski jest pomyślna, wówczas szansa na udane kupno samogłoski jest duża. W tabeli 2 podałem największą i najmniejszą wartość szans na udany zakup samogłoski”. Tu warto zwrócić uwagę na wiersz ostatni, kolumna czwarta, czyli kupno samogłoski „i” w hasle co najmniej sześciowyrazowym. Prawdopodobieństwo w tym przypadku wynosi 100%. Jeżeli mamy natomiast krótkie hasło, np. jednowyrazowe, to na podstawie tabeli jednoznacznie wynika, że największe szanse na udany za-

kup ma „a”, w granicach 71,1-79,6%/analogicznie jak w tabelach 1a.-1e./.

Po szczęśliwym odgadnięciu pierwszej spółgłoski i zakupie samogłoski śmiało możemy przystąpić do analizy tabeli o numerze trzy. W kolumnie trzeciej zaprezentowane są spółgłoski o największym prawdopodobieństwie w drugiej próbie. Wnioski: „jeżeli hasło jest krótkie, do trzech wyrazów, jako drugą spółgłoskę należy podać „z” lub „r”, - jeżeli hasło jest długie, więcej niż cztery wyrazy, podajemy „z” lub „n”.

Tabelę odgadnięcia pierwszej spółgłoski. Jej budowa jest analogiczna do tabeli trzy i wynika z niej, że: - „po nieudanej pierwszej próbie dla hasel krótszych należy podać „n”, a dla hasel dłuższych aniżeli 4 wyrazy „n” lub „k”.

„Zalecenia te mają istotne ograniczenie: po pierwszej nie zwalniamy od myślenia, po drugiej - całość wyliczeń opiera się na hasłach, które już zostały wykorzystane. /.../

Ze schematu koła jasno wynika, że prawdopodobieństwo bankructwa lub straty kolejki przy jednym zakręceniu kołem wynosi 2:21, czyli 9,5 proc.”

Teraz, uzbrojeni w to niezbędne minimum wiedzy na temat częstotliwości występowania poszczególnych liter, śmiało możemy przystąpić do batalii o Poloneza. Sukces prawie pewien. Pozostaje nie rozszyfrowany tylko jeden problem - jak „przekoczyć” prowadzone w sposób dość podejrzany eliminacje wstępne? Czekamy na pomysł.

/a...z/

# Czy GORENICE BĘDĄ LETNISKIEM OLKUSZA ?

Gorenice - miały w przeszłości to nieszczęście, że egzystując na granicy „regionów”, były często zaniedbywane, a niekiedy wręcz zapomniane przez ówczesne władze. O współczesnych problemach - liczącego ponad 306 posesji sołectwa - rozmawiam z sołtysiem - Stanisławem Kondkiem, który „rządzi” tu od 1984 roku.

- Te 9 lat, to już trzecia kadencja „rządzenia”, które staje się coraz trudniejsze i kłopotliwsze, bo w dzisiejszych czasach wielu ma swoje racje i pomysły. Można nawet mówić o pewnej konkurencji, która przejmując tradycyjne obowiązki sołtysa.

- Ale nie wszystkie ?...

- Pozostają ubezpieczenia budynków, rozstrzyganie niektórych drobnych sporów sąsiedzkich, obrona i zatwierdzenie w Olkuszach ogólnych potrzeb mieszkańców oraz czynne uczestniczenie w życiu społecznym i gospodarczym sołectwa. Charakterystyczne dla sołtysa li czasochłonne jest zbieranie podatków i przekazywanie ich do Wydziału Finansowego Urzędu Miasta i Gminy w Olkuszach. A trzeba przyznać, że podatki w Gorenicach płacone są rzetelnie i terminowo. Nie uchylam się i od innych obowiązków, a wszystko staram się robić na takim poziomie, aby mieć opinię niezłego sołtysa.

- Jednak powszechnie wiadomo, że trudno być dobrym sołtysiem bez pomocy miejscowych współpracowników ...

- Bardzo istotna jest współpraca z Radą Sołectką i radnym - Wojciechem Gleniem. Nie mogę też wyobrazić sobie tej pracy bez pomocy i życzliwego wsparcia żony, która jest w zasadzie moim „zastępcą” i dzięki której - „biuro” sołtysa może być czynne praktycznie „cały dzień”.

- A jak układa się współpraca z gminą ?

- Gmina towarzyszy nam przy realizacji ważniejszych inwestycji, tam płacimy podatki i spotykają się sołtysi ze wszystkich 19 sołectw - wynieniając doświadczenia, zgłaszając potrzeby, a przyjmując wytyczne i polecenia. Jednak istota tej współpracy mieści się we wspomnianych inwestycjach.

- Które z nich zrealizowano w czasie Pańskiego „sołtysowania” ?

- Najpierw wyasfaltowano odcinek kamienistej i wyboistej drogi z Gorenice do Krzeszowic, a następnie uczyniono to samo z główną ulicą Gorenice aż do Witeradowa. Wybudowano ładny obiekt, w którym mieszczą się sklepy, świetlica, biblioteka, poczta i pomieszczenia dla KGW. W ubiegłym roku ukończono gazyfikację całego sołectwa, a dla OSP zakupiono 12 funduszy gminny nowy wóz bojowy.

- Prawdopodobnie nie są to wszystkie potrzeby i oczekiwania mieszkańców Gorenice ?

- Bardzo uciążliwy jest brak kanalizacji. Trzeba ukończyć budowę sali gimnastycznej i zaplecza socjalnego dla Szkoły Podstawowej oraz położyć asfalt na odcinku drogi z Gorenice do Zawady. Należy zlikwidować niebezpieczne zwichnięcia głównej ulicy i uzupełnić ją obustronnymi chodnikami. Dla wielu ważne są boczne drogi na Kątach, a dla wszystkich - około 1 km droga do Ostrężnicy, zapewniająca dogodne połączenie z Trzebinią i Chranowem. Bezpieczeństwo drogi głównej i wspomniane połącze-

nia są dlatego tak ważne, bo Gorenice stały się ostatnio tłoczną trasą turystyczną w kierunku Czerniej i Krakowa. Wiedząc o tym, musimy też zadbać o ładny wygląd sołectwa.

- A z tym się wiąże czystość i estetyka ...

- Z tym niestety nie jest najlepiej. Przy braku kanalizacji zdarza się, że zawartość niektórych szamb wylewana jest na ... ulicę! Sporo odpadów spoikać można także w przydrożnych rowach i zaroślach oraz w okolicznych lasach. To zaśmiecanie jest w dużej mierze konsekwencją tego, że na ponad 306 posesji, tylko w 130 właściciele zaopatrzyli się w odpowiednie pojemniki i zawarli umowy na wywóz nieczystości. Warto także zlikwidować stare rudery, przez nikogo nie zamieszkałe, szpecące otoczenie ładnych nowych budynków. W zakresie lokalnej ekologii mamy sporo do zrobienia, ale będzie lepiej, bo mieszkańcy Gorenice już nieraz udowodnili, że są dobrymi gospodarzami i potrafią zadbać o to, co jest wartością ogólną.

- Czy w natłoku rozlicznych potrzeb, wartością jest tu również ziemia ?

- Ziemia są tu nie najlepsze, od III do V klasy, a gospodarstwa z reguły niewielkie, bo może tylko 5 z nich przekracza 5 ha. Rolnicy uprawiają najczęściej pszenicę i buraki pastewne. Hodują dużo zwierząt domowych, w szczególności - krowy. Szkoda tylko, że mleko musimy dostarczać w połowie do Zimnodotu lok. 7 km!, a w połowie do Krzeszowic lok. 10 km!. Dlatego też myślimy o własnej zlewni. W Gorenicach tylko nieliczni czerpią dochody wyłącznie z ziemi, większość zarabia w inny sposób, najczęściej poza sołectwem. Nie oznacza to jednak, że ziemia leży tu odłogiem, praktycznie prawie każdy skrawek gruntu jest należycie wykorzystywany.

Wartościowym uzupełnieniem informacji podanych przez sołtysa jest wypowiedź wspomnianego już radnego z Gorenice - Wojciecha Glenia:

- Najpilniejszą w tej chwili inwestycją jest szkolna sala gimnastyczna z zapleczem socjalnym. Obiekt buduje Kuratorium Oświaty i gmina. Są trudności i brakuje pieniędzy, ale prac

przy jej realizacji nie przerwano, gdyż trzeba stan aktualny doprowadzić do pełnego „stanu surowego”. Oznacza to obowiązkowe wykonanie dachu i niezbędnych zabezpieczeń, bo jeżeli tego nie będzie - jesienne i zimowe szarugi rozsądzą te puste mury. Na pilne zakończenie tej inwestycji czeka również młodzież starszych klas z Zawady, która obecnie musi dojeżdżać ok. 12 km do SP w Witeradowie.

Równie pilnym i ważnym zadaniem jest wspomniana przez sołtysa kanalizacja Gorenice, kosztująca, wg aktualnych cen, 4 - 5 mld zł., która rozwiąże przed zanieczyszczeniem ściekami zasobne źródło doskonałej wody pitnej dla Gorenice, Zawady i Osieka.

W najbliższym czasie powinien być położony asfaltowy „dywanik” na 1 km drodze z Gorenice do Zawady. Zadanie jest realne, bo jest to droga już utwardzona z uregulowanymi sprawami własnościowymi. Droga ta pozwoli zlikwidować 3 linie komunikacji miejskiej, zastępując je jedną tańszą pętlą: Olkusz - Osiek - Zimnodół - Zawada - Gorenice - Olkusz. Mniej uciążliwe będą podróże wierznych z Zawady do parafii w Gorenicach, a w niedalekiej przyszłości - dojazd młodzieży szkolnej.

Generalny remont drogi głównej jest ważny, ale najpierw musi być kanalizacja. Problem dróg w Kątach, to z kolei sprawa mieszkańców tej „dzielnicy” Gorenice, z których wielu nie realizując się na oddanie „swojego”, blokuje zgodzając się tego zadania. Natomiast ponadlokalną drogę do Ostrężnicy - należy przenieść do dalszej przyszłości.

Na zakończenie mojej wizyty w gościnnym Gorenicach, sołtys powiedział mi, że jego marzeniem jest spełnienie wszystkich nie zrealizowanych zadań, uczynienie z Gorenice miejscowości ładnej i atrakcyjnej turystycznie, do której z przyjemnością przyjadą na sobotnio - niedzielny wypoczynek również mieszkańcy Olkusza.

Cieszą go te marzenia chociaż, prawdopodobnie nie będzie już wtedy sołtysiem, ponieważ w przyszłym roku, gdy skończy mu się bieżąca kadencja, zrezygnuje z dalszego pełnienia tej funkcji, „przekazując” ją komuś młodszemu.

Dziękuję za rozmowę i życzę SOŁTYSO- WI spełnienia jego marzeń, które są przecież marzeniami wszystkich mieszkańców Gorenice.

Bolesław Huras

## Zafundować sobie morze

Wreszcie wakacje i upragnione urlopy. Wielu marzy o prawdziwym wypoczynku nad morzem. Po rocznym trudzie - czas na słynne zachody słońca, spacery wzdłuż morskiego brzegu, morskie kąpiele.

Informujemy osoby wyjeżdżające nad Morze Bałtyckie - w oparciu o komunikat Państwowej Inspekcji Sanitarnej - że można spokojnie, tzn. bez obaw, korzystać z kąpielisk położonych nad otwartym morzem w miejscowościach: Hel, Jurata, Jastarnia, Chałupy, Władystawowo (na zachód od portu), Chtapowo, Cetniewo, Ostrowo, Białogóra. Warunkowo kąpać się można w Lubiatowie, Dąbkach i Kuźniach. Można też korzystać z morskiej wody na zachód od Kotobrzegu aż po Świnoujście.

Tak wygląda sytuacja czystości wód na dzień dzisiejszy.

Życzymy iście prawdziwej morskiej opalenizny.

Miroslaw Siudyka

## Aktualności

● 3 lipca br. oddano do użytku po generalnym remoncie Strażnicę, znajdującą się w Starym Bukownie. W tym samym dniu nastąpiło również oficjalne wręczenie kluczyków do nowego wozu bojowego zakupionego przez Urząd Miasta w Bukownie. Natomiast wysłużony stary wóz bojowy został przekazany potrzebującej gminie kieleckiej Chroberz.

● 13 lipca na prośbę WKU w Będzinie Urząd Miasta przekazał wyremontowaną kserokoparkę dla potrzeb Komendy.

● 16 lipca Urząd Miasta ufundował również Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej aparat do badania zawartości cynkoprotoporfiryny, czyli ołowiu we krwi. Aparat kosztował ok. 130 mlp.

/ms/

### Uchwała nr XX/147/93

Rady Miejskiej  
w Bukownie

z dnia 14 czerwca 1993 roku  
w sprawie: stanu środowiska  
i zdrowia ludności z terenu  
miasta Bukowno

1. Powołać Zespół do opracowania programu wieloletniego działania nad poprawą stanu ekologii i zdrowia ludności uwzględniając realia istniejącego przemysłu oraz nowy plan zagospodarowania przestrzennego jednostki administracyjnej, składający się z członków Komisji Ochrony Środowiska, Zdrowia i Spraw Socjalnych poszerzony o fachowców z dziedziny ekologii i zdrowia.

2. Wypracować wraz z Urzędem Wojewódzkim wspólne stanowisko w sprawie sposobu eksploatacji i rekultywacji terenów objętych koncesją dla Kopalni Piasku „Szczakowa”.

3. Wydać Zarządzenie porządkowe w sprawie dzikich wysypisk i zanieczyszczenia terenów leśnych.

4. Wystąpić z inicjatywą powołania Międzygminnej Rady Ekologicznej.

5. Wystąpić o kredyt preferencyjny na inwestycje proekologiczne.

6. Nawiązać ścisłą współpracę z Jurajskim Parkiem Krajobrazowym w Dąbrowie Górniczej.

7. Wzmocnić kontrolę zakładów w zakresie przestrzegania norm zanieczyszczeń środowiska.

8. Opracować program restrukturyzacji rolnictwa naszego terenu.

9. Kontynuować badania dzieci i młodzieży w zakresie zawartości ołowiu we krwi.

10. Dążyć do przyspieszenia budowy basenu krytego przy Szkole Podstawowej w celu umożliwienia rehabilitacji dzieci i młodzieży.

11. Doposażyć w sprzęt rehabilitacyjny i diagnostyczny Miejski Ośrodek Zdrowia.

12. Wykonanie uchwały w pkt. 2 do 11 powierza się Zarządowi Miejskiemu.

13. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

## A jeśli dom będę miał...

„Pomieszczenie w suterynie jest ciasne, ciemne, w którym jest wilgoć, ściany pokryte są pleśnią. Służy mi za kuchnię, sypialnię, pralnię, suszarnię, a moim dzieciom za pokój zabaw. Brak wodociągu, kanalizacji, elektryczności, łazienki, gazu i ogrzewania. W tym pokoju o powierzchni 9 m<sup>2</sup> mieszkają cztery osoby”

/fragment podania złożonego w 1987 roku; mieszkanie przyznano w roku bieżącym/.

Ponad 150 takich podań rocznie zostaje złożonych do Urzędu Miasta i Gminy w Olkuszu z prośbą o przydział mieszkania komunalnego. Tymczasem w ciągu roku można rozdzielić kilkanaście zwolnionych pomieszczeń. Jak łatwo zauważyć okres oczekiwania wynosi od 6 do 7 lat.

Aby podanie zostało pozytywnie rozpatrzone, miesięczny dochód na jedną osobę nie może przekraczać 30% /samotni - 50%/ średniego wynagrodzenia w ostatnim kwartale /obecnie 3.518 tys. zł/. Argumentem są także złe warunki mieszkaniowe - w miejscu dotychczasowego zamieszkania powinno przypadać mniej niż 5 m<sup>2</sup> na osobę.

Po złożeniu podania następuje wizja lokalna przeprowadzona przez Komisję Lokalową Rady Miejskiej, która ostatecznie akceptuje wniosek. Potem okres kilkuletniego oczekiwania. Obecnie rozdzielane są jeszcze mieszkania osobom, które otrzymały przydział w roku 1992.

W porównaniu do majątku spółdzielni mieszkaniowych zasoby komunalne Olkusza prezentują się mniej okazale. W naszym mieście są 1602 mieszkania komunalne posiadające łącznie 4681 izb, ogółem ich powierzchnia wynosi 69.993 m<sup>2</sup>. W większości są to bloki /ulice - Stawkowska, Mickiewicza, Górnicza, Kościuszki, Szpitalna, Krakowskie Przedmieście, Skalska, Pakuska i dwa na os. Młodych/ oraz kilkanaście kamienic. Standart mieszkań nieco niższy niż w spółdzielniach, np. w większości są ogrzewane piecowo.

Ostatni blok komunalny wybudowano w 1987 roku. Planowano postawienie budynku przy ul. Kochanowskiego, ale brak środków /ok. 7 mld zł./, i niejasności prawne gruntu spowodowały, że sprawa ucichła. Zatem w najbliższym czasie nowych mieszkań na pewno nie będzie!

„... prośbę swą motywuję tym, że posiadamy troje dzieci najmłodsze ma 13 miesięcy, z którymi zamieszkuję w pokoiku 14 m<sup>2</sup>. W pozostałych pokojach mieszka moja matka, chora na gruźlicę i starszy brat, który leczy się u psychiatry i trzeba się nim po prostu opiekować”.

W ubiegłym roku utrzymanie mieszkań komunalnych kosztowało kasę miejską 7 mld 582 mln zł. Tymczasem dochody, czyli czynsze użytkowników dały sumę zaledwie 3 mld zł. Oznacza to, że najemcy płacą ok. 40% kosztów utrzymania. Jest to spowodowane wieloma względami. Czynsze w mieszkaniach komunalnych są nieco niższe niż w spółdzielczych. Poza tym spora część, bo aż 592 lokatorów zalegała w 1992 roku z opłatami, w tym aż 348 nie płaciło dłużej niż 3 miesiące. Ogółem zaległości w ubiegłym roku wyniosły 630 mln zł.

Z powodu ciągłego uchylania się od opłat i awanturniczego trybu życia, uniemożliwiającego wspólne zamieszkiwanie w bloku, toczy się kilkadziesiąt spraw sądowych. W kilkunastu zapadły nawet wyrok eksmisji, ale nie można ich wykonać. Nasze prawo nie przewiduje możliwości eksmisji „na bruk”, zawsze należy dać mieszkanie zastępcze, a tych mieszkań nie ma!

Istnieją dwa budynki /barak przy ulicy Jana Kantego oraz kamienica przy ulicy M. Curie Skłodowskiej/, które pełnią funkcję izb zastępczych dla osób np. po eksmisjach i wyrokach sądowych, ale obydwa są już zasiedlone.

Nie można tolerować sytuacji, w której ktoś bezkarnie uchyla się od płacenia czynszu, co oznacza, że jest utrzymywany z opłat pozostałych członków spółdzielni, oczywiście wbrew ich woli. Ktoś może powiedzieć, że są to osoby, które nie stać na czynsz z powodu trudnej sytuacji materialnej. To prawda, ale większość spraw o eksmisję dotyczy osób, o których można powiedzieć „jeśli stać cię na wódkę, to powinno cię stać również i na czynsz”. Meliniarze i awanturnicy, którzy zamieniają swe mieszkania w tzw. chlewy, mieszkają „bezpłatnie”, mimo wyroków o eksmisję. Znosi się jednak, że to się wkrótce skończy.

Z uzyskanych informacji wynika, że planowane jest stworzenie izb zastępczych zarówno przez miasto, jak i spółdzielnie mieszkaniowe, które również borykają się z tym problemem.

„lokal do rozbiórki, brak podłogi, brak urządzeń sanitarnych, w jednym pokoju z kuchnią mieszka sześć osób” /opinia komisji/

Jak zwiększyć ilość mieszkań komunalnych? Pewnym rozwiązaniem jest kontynuacja popularnej niegdyś akcji adaptacji strychów. Właśnie w ten sposób w latach ubiegłych uzyskano 17 nowych mieszkań. Warunki techniczne umożliwiają utworzenie kilkudziesięciu następnych mieszkań... Gra warta świeczki, gdyż przy znacznie mniejszych kosztach, przybyłoby tyle mieszkań, ile w przeciętnym bloku /około 45/. Zdarzają się przypadki oferowania mieszkań do remontu kapitalnego za przydział, ale mimo to chętnych spośród zakwalifikowanych do przydziału jest niewiele.

Kolejnym sposobem uzyskania środków finansowych koniecznych do budowy bloków jest sprzedaż mieszkań komunalnych. W latach ubiegłych sprzedano 162 mieszkania na dość korzystnych warunkach.

W maju br. Rada Miejska uchwaliła tryb sprzedaży mieszkań komunalnych. Największą szansą jest uchwalenie zasad tzw. nowego ładu mieszkaniowego. W praktyce będzie to oznaczało przejście przez władze samorządowe zasobów lokalowych zakładów pracy oraz uruchomienie tanich kredytów na fundusz mieszkaniowy, z którego będzie finansowane budownictwo socjalne. Przyjęcie wreszcie jakiejś polityki mieszkaniowej przez władze byłoby o tyle istotne, że boom w budownictwie napędzi koniunkturę. A na tym nam wszystkim przecież zależy ...

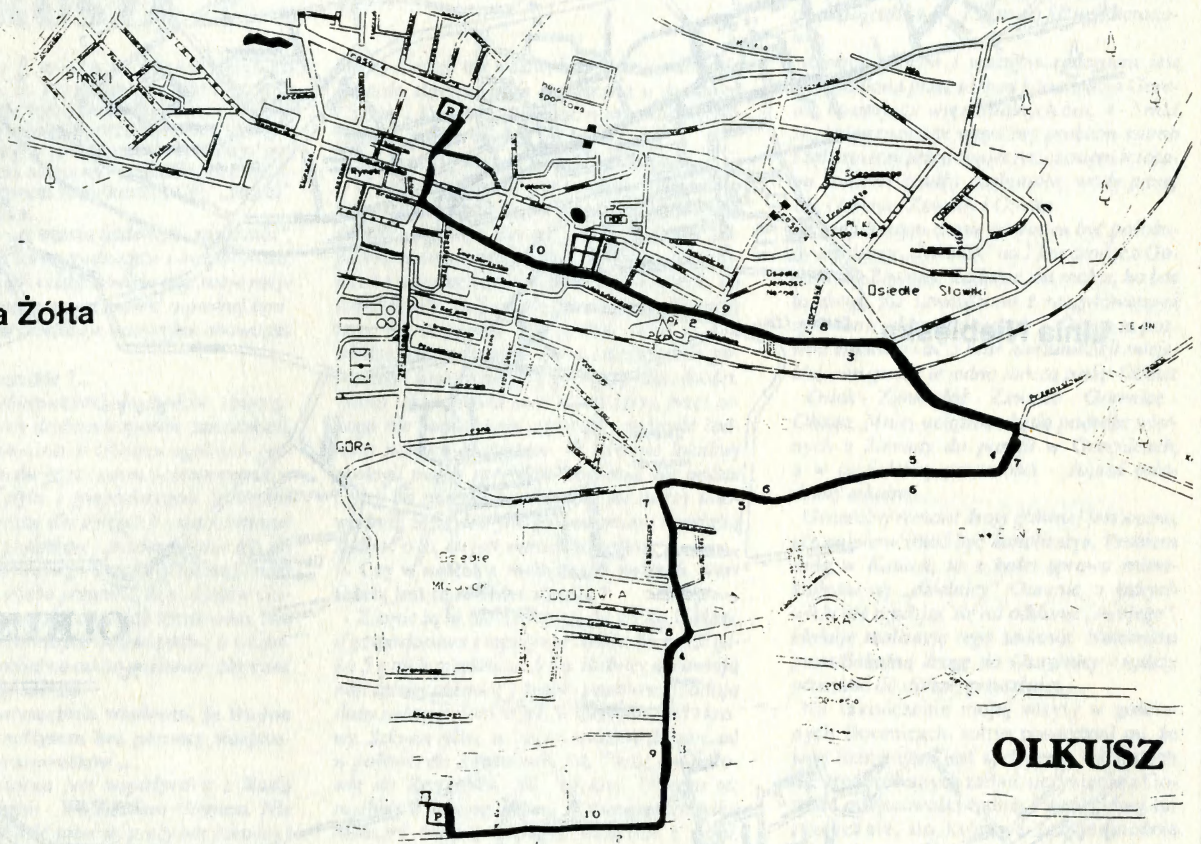
„stan budynku /ponad 100 letni/ stwarza zagrożenie zawalenia sufitu /ugięcie do 20 cm/, brak możliwości uszczelnienia okien, lokal zimny, wilgoć, brak łazienki ...” /opinia komisji lokalowej/.

/syp/

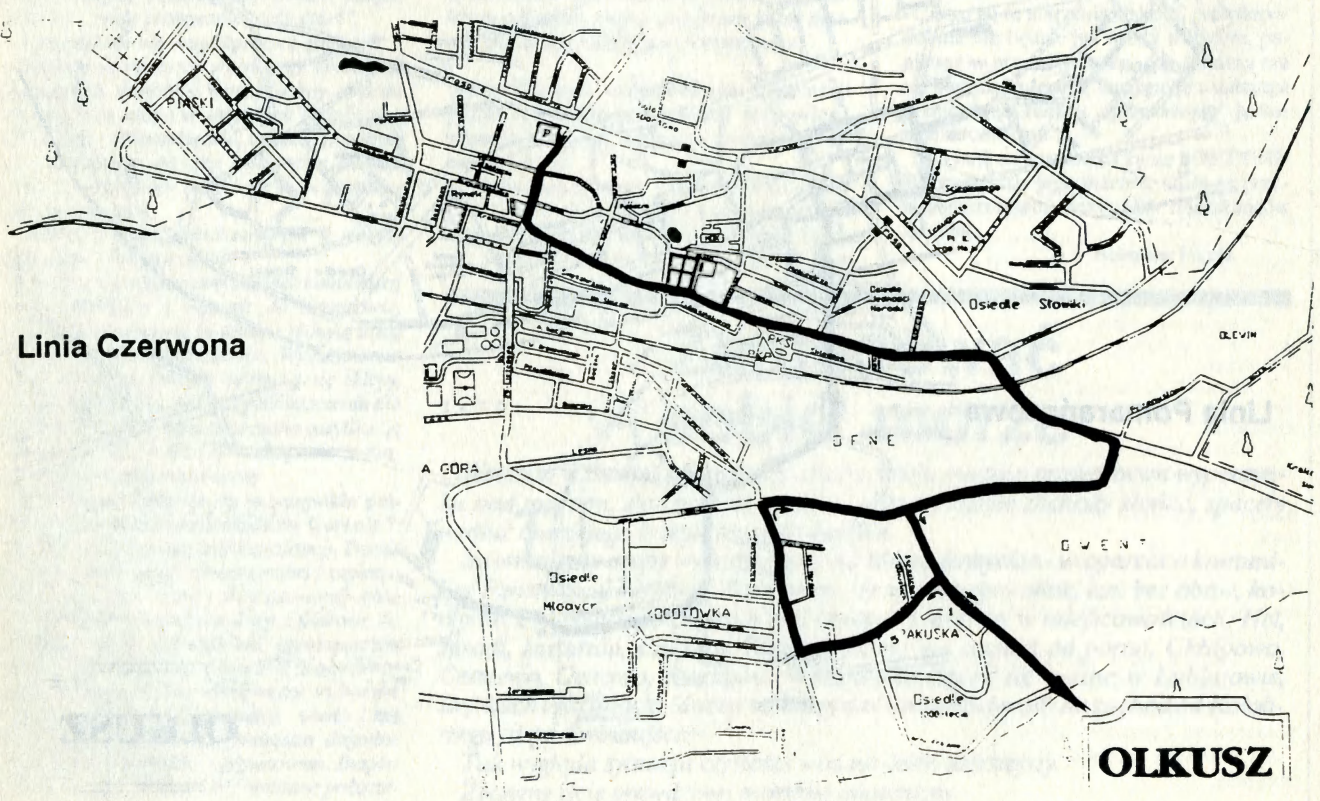
**Nowe trasy jazdy "Mini-busów"  
wraz z siecią przystanków**

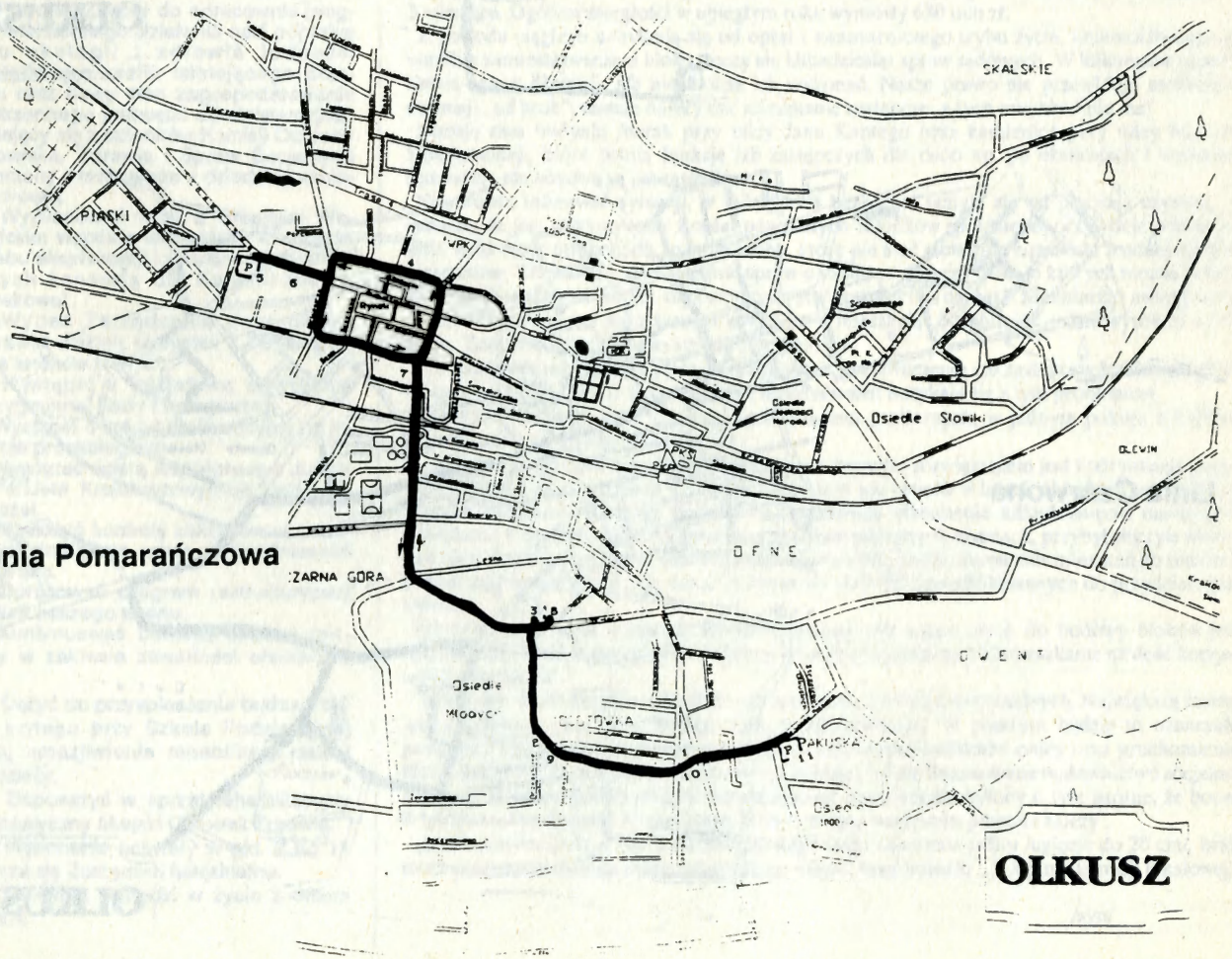
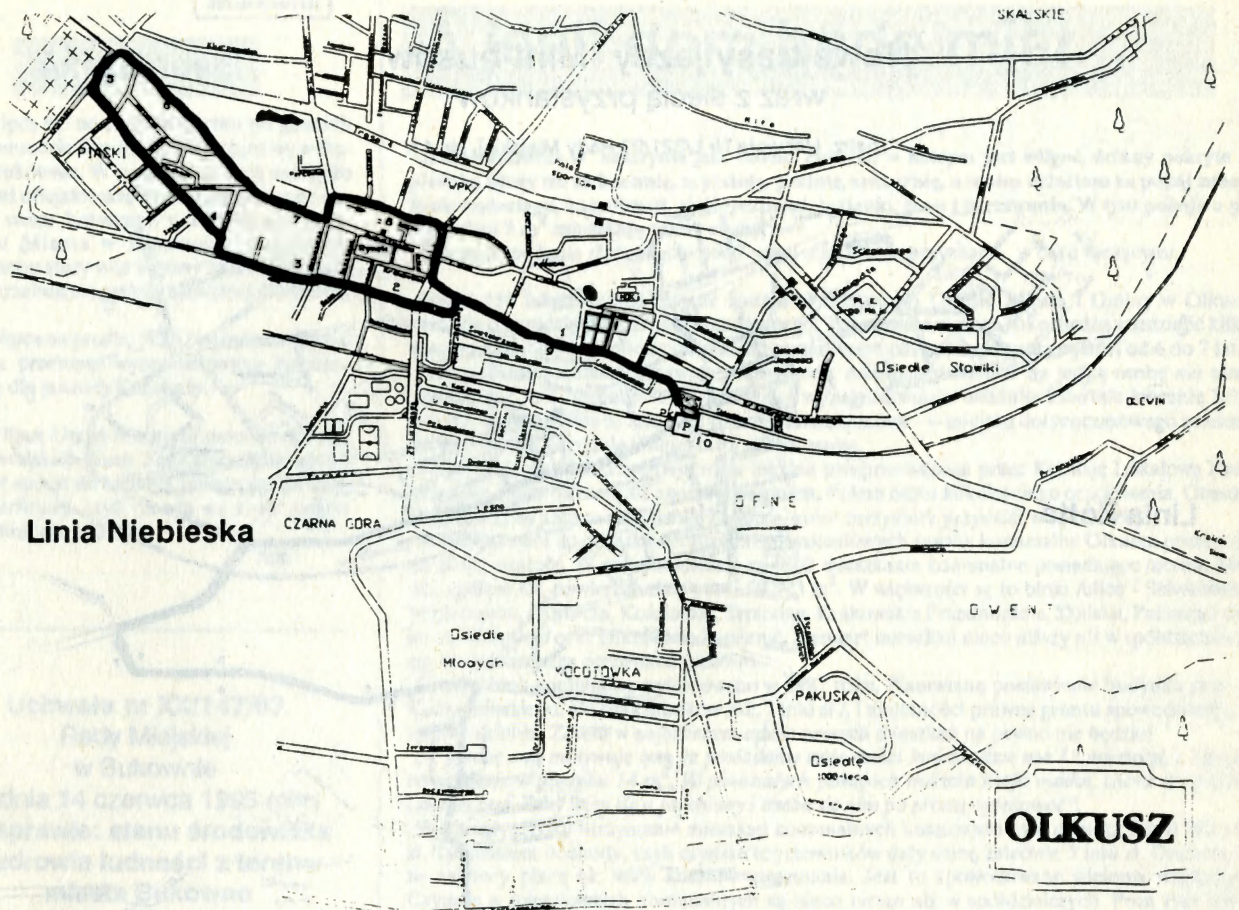
/patrz. Uchwała Nr L/321/93 Rady Miejskiej, str. 11/

**Linia Żółta**



**Linia Czerwona**







## NASZE JASKINIE

# Jaskinia Gorenicka

W kilku numerach „Przeglądu Olkuskiego” przedstawimy naszym Czytelnikom charakterystykę jaskiń znajdujących się na terenie gminy Olkusz, Bukowno i Klucze. Będą to materiały opracowane na podstawie książki Mariusza Szelerewicza i Andrzeja Górnego - „Jaskinie Wyżyny Krakowsko-Wieluńskiej”, uzupełnione naszymi aktualnymi spostrzeżeniami i „odkryciami”.

## JASKINIA GORENICKA

Długość jaskini - 55 m, wysokość otworów - ok. 430 m npm.

Jaskinia położona jest w skałach Parku Krajobrazowego Dolinki Krakowskiej, na szczycie zalesionego bukami wzgórza pomiędzy Paczółtovicami a Gorenicami, po zachodniej stronie drogi łączącej te miejscowości. Dojście z Gorenic alejkami starego lasu /mieszanego/ z majestatycznymi bukami, sosnami i świerkami, lub Doliną Eliaszkówki, od południa.

Otwory jaskini znajdują się w niewielkich skałkach położonych na grzbiecie wspomnianego wzgórza. Otworu wejściowego od strony zachodniej „bronią” trzy pionowe bloki skalne jakby na chwilę pozostawione przez kosmicznego żartownisia. Wydają się groźne, gdyż robią wrażenie, że runą na każdego, kto zechce zakłócić spokój stałym i sezonowym mieszkańcom jaskini /pająkom, komarom i motylom/. Sam otwór zatarasowany jest dużym głazem /trudnym do ominięcia/, nad którym wiszą zaklinowane nieco mniejsze bloki skalne. Główne wejście do jaskini /na wschód od

pierwszego/ jest ciasne, ale zachęcające. Czuje się tu chłód i wilgoć, a ściany otaczających skał - pokryte są gęstą warstwą mchu. Przy jaskini znajduje się skalne schronisko o długości ok. 7 m.

Jest to jaskinia o rozwinięciu poziomym, a główny jej ciąg tworzy kręty korytarz łączący dwa otwory o ekspozycji: SE i SW. W rozszerzeniu korytarza, 7 metrowy komin wyprowadza na powierzchnię nad skałami. Spod komina prowadzi w głąb skalnego masywu ciasny, 15 m długości korytarz zamknięty polewą /formą naciekową o grubości ok. 1 m, pokrywającą duże powierzchnie ścian i dna/. Korytarze jaskini są ładnie wymodelowane przez wodę, a dno pokrywa luźny materiał skalny. Ponieważ namulisko zostało prawie całkowicie wyeksploatowane /już w 1878r./ na cele nawozowe, specjalnie wykonanym pionowym otworem, można oglądać pełny profil korytarzy z wyraźnie zaznaczonymi dawnymi poziomami namuliska.

Zwiedzić jaskinię możemy bez trudności, ale nie należy z tym przesadzać, bo każda jaskinia jest niebezpieczna! Trzeba dysponować odpowiednim sprzętem, posiadać doświadczenie i ... asekurację.

Tomek Banasiewicz /z. Gorenic/, który był moim przewodnikiem, pamięta legendę /przekazaną przez babcię/, zgodnie z którą próżnia Jaskini Gorenickiej łączy się podziemnymi przejściami ze sztolniami starych kopalń i korytarzami Jaskini Pod Bukami w Czernej. Natomiast wspomniane 7-metrowej długości schronisko obok Jaskini Gorenickiej - wydrążone zostało dla celów mieszkalnych przez przebywających tu kiedyś zakonników.

Jaskinia zinwentaryzowana została przez K. Kowalskiego w roku 1946.

Opracował Bolesław Huras

## Okruchy życia

Miejski Ośrodek Kultury w Bukownie wydał kolejną pozycję książkową. Tym razem jest to almanach **Koła Twórczości Poetyckiej** działającego przy MOK-u. Jest to zbiór wierszy zatytułowany „Okruchy życia”.

Zawiera on teksty poetyckie osób, których cechą wspólną jest nie wiek, lecz chęć tworzenia. Dlatego obok młodych poetów są też twórcy już dojrzałi wiekowo i artystycznie. Zamieszczono wiersze Arkadiusza Dąbka, Józefa Liszki, Krystyny Plekarek, Mirosława Siudyki, Tadeusza Szyjła.

Program artystyczny tej grupy został zamieszczony we wstępie. Nie jest to ars poetica w pełnym znaczeniu tego słowa dla każdego twórcy, ale tłumaczy w pełni chęć tworzenia.

„Każde życie należy do człowieka. Nie musi być otoczone filozofią, aby posiadało sens od samego początku aż do końca. Wokół coś się dzieje, rozgrywa. Wzloty i upadki. I co nam zostaje? Często kartka, którą trzeba zapisać.

Nie jest rzeczą ważną, czy to pisanie zostanie w pełni zrozumiane. To coś należy do nas, jest okrucieństwem życia naszego. W całości należy do nas. Ale czasem trzeba się podzielić. Nie można przez całe życie milczeć. Wręcz przeciwnie - często trzeba głośno krzyczeć. Może ktoś wreszcie nas usłyszy. Na pewno?

Trzeba mieć nadzieję. To ona daje nam możliwość przeżycia chwil, które warto zarejestrować słowem. Ale słowo to również barwa. Dlatego ktoś, kto usiłuje tworzyć słowem - jest jak gdyby i malarzem. Malujemy więc nasz świat, nasze przeżycia. Chcemy, aby pozostało po nas wspomnienie. A przynajmniej jakaś refleksja. Nie można przechodzić wciąż obojętnie. Obojętność to grzech - i to ciężki.

Nie jest ważny wiek. W poezji nie ma ludzi młodych czy starych. Istnieje tylko jedno prawo - prawo pisania”.

Mirosław Siudyka

## Wyczyn olkuskich speleologów

W dniach 24 -25 lipca, dwa zespoły Speleoklubu PTTK Olkusz dokonały przejścia trawersu, czyli przejścia od jednego otworu do drugiego, Jaskini Czarnej w Tatrach.

Dwa zespoły w składzie: Artur Kołodziej, Sebastian Kołodziej, Marta Madajewska, Paweł Stachurski, Sławomir Uliniarz i Łukasz Chwast, Andrzej Dajek, Stanisław Dudek, Jerzy Milka, Sylwester Oruba, Piotr Wienczek, pokonały jaskinię w czasie 12 godzin.

Jaskinia Czarna znajduje się w Tatrach Polskich, w Dolinie Kościeliskiej. Pierwszy otwór położony jest w zachodnim zboczu Organów, a drugi w zboczu wschodnim, w górnej części żlebu Wyranki. Długość wszystkich korytarzy jaskini przekracza 6000 metrów i jest to piąta, pod względem długości jaskinia w Polsce ( dane z 1989 roku ). Przejście sportowe trawersu oceniane jest na III stopień trudności w pięciostopniowej skali. Przejście takie wymaga zjazdów w studniach krasowych o głębokościach 40 m, 52 m, 10m i 40 m oraz wspinaczek w ścianach wysokości 7 m, 20 m, 70 m, 45 m, 12 m, 10 m, 15 m, 70 m. Pozostałe odcinki jaskini pokonuje się bez pomocy lin.

Żaden tekst nie jest w stanie oddać trudności, zmęczenia i wspaniałych wrażeń, jakich dostarcza pokonanie jaskini. Pozwól sobie jedynie uświadomić Państwu, że 70 metrów zjazdu lub wspinaczki w ciemnym i wilgotnym wnętrzu, to równowartość 23 piętrowego budynku.

Piotr Wienczek, Krzysztof Miszczyk

Uchwała Nr L/317/93  
Rady miejskiej w Olkuszu  
z dnia 15 lipca 1993 roku

w sprawie: utworzenia  
obwodów głosowania, ich  
numerów, granic oraz siedzib  
obwodowych komisji wybor-  
czych na terenie Gminy Olkusz  
znajdującej się w okręgu  
wyborczym nr 15.

1. Utworzyć na obszarze Gminy Olkusz - 31 obwodów głosowania dla wyborów posłów na Sejm Rzeczypospolitej i dla wyborów do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej.

2. Numery i granice obwodów głosowania dla wyborów do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej oraz siedziby obwodowych komisji wyborczych określa załącznik do niniejszej uchwały.

3. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

# Ruski targ z drugiej strony

**Sierioża ma trzydzieści lat. Jest afgańcem, czyli byłym żołnierzem Armii Radzieckiej, który walczył w Afganistanie. Pozostał mu z tych czasów wytatuowany na prawym ramieniu znak pułku gwardii, umiejętności, które czasami się przydają i wspomnienia, do których nie chce wracać.**

Od początku wakacji Sieriożę z żoną można codziennie spotkać na olkuskim bazarze. Rozmawiamy stojąc przy stoliku zawałonym towarami. Dziwnie wygląda „ruski targ” z drugiej strony. Dobrze, że deszcz wystraszył klientów, możemy spokojnie pogadać.

Mieszkałam w Olkuszu od miesiąca. Codziennie o szóstej rano zjawiają się na placu zajmujący „swoje” miejsce. Początkowo sprzedawali własny towar, teraz handlują rzeczami odkupionymi od rosyjskich wycieczek autokarowych, które wracają do domu. Chcą posiedzieć do końca wakacji, aż zarobią na wymarzony dom. Pytam go kim są handlarze? - Cały Związek Radziecki - odpowiada śmiejąc się. Najwięcej oczywiście Ukraińców, Białorusinów i Rosjan. Zdarzają się Ormianie, Gruzini a nawet skoonocy przybysze z Dalekiego Wschodu. Również pod względem zawodów mamy tu przekrój przez całe społeczeństwo. Przyjeżdżają handlować robotnicy z fabryk, wykorzystujący na taką wyprawę cały urlop, kołchoźnicy, było kilku nauczycieli, inżynierów.

Sierioża, który pracował w elektrowni atomowej, wspomina, jak spotkał tu swojego dyrektora, od którego w kraju dzieli go przepaść gabinetu z palmą i służbowej Wołgi. Tutaj przeszli na „ty”. Był także były sekretarz partii z ich miasteczka. Handlują wszyscy.

Stwierdzamy ze zdziwieniem, że olkuski bazar zrobił to, czego nie zdołały uczynić osiemdziesięcioletnie rządy komunistów. Tutaj wszyscy są równi wobec praw bazaru, niezależnie od wieku, pochodzenia i stanowiska. Po pierwsze każdy ma swoje miejsce. Oni, „arystokracja”, zajmują najlepsze betonowe stoły przy wejściu. Wycieczki autokarowe muszą tańczyć w błocie, wzdłuż płotu. Nawet gdyby „autokarowcy” przyjechali wcześniej i chcieli zająć lepsze miejsca, szybko są uświadomiani o tym, gdzie mogą handlować.

Na bazarze wyraźny jest jedynie podział narodowościowy. Ukraińcy trzymają z Ukraińcami, Rosjanie z Rosjanami... Jednoczą się jedynie w obliczu zagrożenia. Takim wrogiem może być mafia.

## „Kałasznikowa pakupisz?”

Na olkuskim targowisku już kilkakrotnie dochodziło do prób wymuszania okupu przez niezidentyfikowanych osobników (prawdopodobnie Rosjan lub Ormian). Dzięki zdecydowanej postawie handlujących i skutecznym akcjom policji, mafii na olkuskim bazarze już nie ma.

Problemem są natomiast fałszywki. Rosjanie, szczególnie ci starsi, niedoświadczeni, którzy pierwszy raz wyjechali za granicę, mają problemy z walutą. Zerują na tym fałszerze.

Olkuska policja prowadziła akcję prewencyjną, ucząc, jak rozpoznać prawdziwy banknot, ale i tak zdarzają się oszustwa.

Zona Sierioży wspomina widok starszej kobiety, Ukrainki, która wyjechała po raz pierwszy za granicę, by zdobyć środki na przeżycie i płakała, gdy okazało się, że spośród zarobionych kilkuset tysięcy - połowa „setek” była fałszywa.

Media wylansowały stereotyp handlarza - Rosjanina, który w bagażniku Łady ma uran,

**Uchwała Nr L/318/93  
Rady Miejskiej w Olkuszu  
z dnia 15 lutego 1993 roku**

**w sprawie: ustalania miejsc, w których pobiera się opłaty  
za parkowanie pojazdów, wysokości tych opłat  
i sposobu ich pobierania.**

Rada Miejska uchwała:

1. Ustala się odpłatność za postój pojazdów samochodowych w miejscach do tego celu wyznaczonych na Rynku w godzinach od 7.00 do 18.00 w dni powszednie.

2. Opłaty za postój wnoszone są poprzez wykupywanie kart postojowych lub abonamentów.

3. Wysokość opłaty za kartę postojową uzależniona jest od czasu postoju i wynosi: a/ 2.000 zł. przy postoju do pół godziny b/ 4.000 zł. przy postoju do jednej godziny c/ 6.000 zł. za każdą następną godzinę.

4. Wysokość opłaty abonamentowej wynosi: a/ 300.000 zł., za abonament miesięczny b/ 100.000 zł. za abonament roczny (dla mieszkańców).

5. Prawo nabycia abonamentu posiadają: a/ mieszkańcy budynków położonych w Rynku będący właścicielami pojazdów samochodowych, legitymujących się zameldowaniem stałym lub czasowym. b/ instytucje lub firmy zlokalizowane w Rynku dla pojazdów służbowych lub wykorzystywanych w celach służbowych. c/ właściciele i pracownicy zakładów oraz instytucji zlokalizowanych w Rynku.

6. Z opłat określonych w pkt 3 i 4 zwalnia się: a/ osobą korzystającą z pojazdów na czas wykonywania czynności związanych z: - zaopatrzeniem - obsługą infrastruktury technicznej - opieką i pomocą medyczną - konwojowaniem pieniędzy do banku - utrzymaniem porządku i bezpieczeństwa b/ właściciele pojazdów jednośladowych c/ posiadacze specjalnych kart postoju. 7. W przypadku postoju bez uiszczenia opłaty określonej w pkt 3 i 4, pobierana będzie jednorazowa opłata w wysokości 100.000 zł.

& 2 1. Zasady wydawania kart specjalnych, określonych w &1 pkt 6c i zaświadczeń o zwolnieniu z opłat określonych w &1 pkt 6a ustali Zarząd Miasta i Gminy.

& 3 1. Opłaty określone w &1 pkt 3 i 4 pobierane są przez Straż miejską lub przez inkasenta zatrudnionego przez Zarząd Miasta i Gminy.

& 4 1. Wykonanie niniejszej uchwały powierza się Zarządowi Miasta i Gminy. Uchwała wchodzi w życie w terminie 7 dni od podania jej do publicznej wiadomości w „Przełęcz Olkuskim”.

a już obowiązkowo kałasznikowa lub skrzynkę granatów. Sierioża twierdzi, że są to mity. Zdecydowana większość handlarzy nie bawi się w handel bronią. Nie dlatego, że ją ciężko zdobyć w byłej ZSRR, z tym nie ma problemu. Jednak ryzyko wpadki na granicy jest duże. Sprzedać broń jest trudno, a zyski nie są wcale takie oszałamiające. Za to im Polacy kilkakrotnie proponowali kupno broni gazowej. Bardziej opłacalny jest handel wódką. Na to jednak mają „oko” celnicy i policja na targowisku. Mimo to, bez większego problemu, mogłem kupić „połowę” Stolicznej za 25 tys. zł.

Do tradycji bazaru należy targowanie. Ci, którzy przyjechali po raz pierwszy, mają sporządzone „cenniki” na swoje towary. Zawsze podają cenę o kilkanaście lub kilkadziesiąt procent wyższą, a nóż się trafi naiwny. Wśród stałych handlarzy panuje ścisła specjalizacja. Jedni mają sprzęt techniczny, inni fotograficzny, jeszcze inni gospodarstwa domowego. Ceny ustalają solidarnie i raczej się ich trzymają. Znacznie zanizają ceny handlarze z autokarów, którzy wracają do kraju i chcą, jak najszybciej pozbyć się towaru.

Jakie osiągają zyski? Nie ma reguły, ale za jeden kurs do Polski zarabiają „na czysto” od 10 do 250-300 USD, zależnie od ilości i wartości towaru, no i szczęścia. Bardzo dużo, jeśli weźmie się pod uwagę, że średnia miesięczna pensja na Ukrainie wynosi 15 do 20 dolarów.

W Olkuszu starają się szukać noclegu, jak najbliższe targowiska. Ceny kształtują się od 25 tys. do 40 tys. zł., zależnie od standardu. Żywność kupują na targu, gotują sami. Na restauracje ich nie stać.

## Nowi NEP-mani

Jak odnosi się rodzina, znajomi do nich, którzy zawodowo zajęli się prywatnym handlem - rzeczą karalną w radzieckim systemie.

Sierioża mówi, że panuje wyraźny podział. O ile młodzi ludzie traktują handlarzy jako ludzi przedsiębiorczych, którzy nie pozostają biednymi w tych, tak trudnych czasach i walczą o przeżycie, o tyle ludzie starsi uważają ich za spekulantów i złodziei. Sami żyjąc z głodowej emerytury, która z trudem wystarcza na żywność, nie zajmują się handlem - bo nie wypada. Jeśli już nie starcza na jedzenie, sprzedają je-

dyną cenną rzecz, jakiej dorobili się w życiu - medale wojenne.

Handlarze często budzą zawiść. Trudno się dziwić, skoro chodzą ubrani w dzinsy, na które nauczyciel na Ukrainie musiałby wydać miesięczną pensję. Stać ich na samochody i kolacje w restauracjach. Szukając analogii do przeszłości można ich nazwać nowymi NEP-manami.

## Co robią z pieniędzmi zarobionymi w Polsce?

Zamieniają na dolary. Sporadycznie kupują trochę dzinsowych ciuchów czy video. Zdecydowanej większości handlujących te 200 zarobionych dolarów ma wystarczyć na to, by przeżyć na jakim takim poziomie do następnego urlopu i wyjazdu. Część handlarzy zbiera pieniądze na konkretny cel, założenie sklepu lub drobnego interesu, czy tak jak w przypadku Sierioży kupno domu. Na Ukrainie 2, 3 pokojowe mieszkanie w bloku kosztuje ok. 2-2,5 tys. dolarów. Sierioża, który z dwójką dzieci mieszka od kilku lat u teściów, upatrzył sobie niewielki domek na przedmieściu. Trzeba go trochę wyremontować, ale właściciel żąda za niego „tylko” 1,5 tys. dolarów. Pobyt w Polsce ma umożliwić jego kupno.

Czy zamierza być zawsze handlarzem? W końcu jest on wysoko wykwalifikowanym specjalistą pracującym dotychczas w elektrowni atomowej, żona skończyła Wyższą Szkołę Handlową.

U nas żyje się dniem dzisiejszym - stwierdza Sierioża - trudno cokolwiek planować. Chcielibyśmy powrócić do pracy w swoim zawodzie, ale nie za cenę skazania się na życie w pogoni za każdym groszem, żeby kupić kawałek kiełbasy czy ubranie na zimę.

Przestaje padać, robi się późno, kolejni handlarze pakują towar na skrzypiące wózki i odjeżdżają do kwatery. Na odchodnym, mogłem za 400 tys. zł. kupić oryginalny medal i zostać „bohaterem Związku Radzieckiego”. Nie zdecydowałem się. Związku Radzieckiego już nie ma, a jego bohaterowie są zmęczeni.

/syp/

## Nowe przepisy prawne

### Wzrastają odszkodowania!

Minister Pracy i Polityki Socjalnej wydał obwieszczenie z dnia 3 marca 1993r. /M.P. nr 12 z dnia 19 marca 1993r., poz. 81/ w sprawie podwyższenia kwot jednorazowych odszkodowań z tytułu wypadku przy pracy i chorób zawodowych.

Kwoty jednorazowych odszkodowań wynoszą od dnia 19 marca 1993r.:

1/ 826.000 zł. za każdy procent uszczerbku na zdrowiu, nie mniej jednak niż 3.104.000 zł. z tytułu doznania stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej,

2/ 15.383.000 zł. z tytułu zaliczenia do I grupy inwalidów w skutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej,

3/ 826.000 zł. za każdy procent uszczerbku na zdrowiu, z tytułu zwiększenia uszczerbku na zdrowiu,

4/ 76.777.000 zł., gdy do odszkodowania uprawniony jest małżonek lub dziecko zmarłego, oraz 15.383.000 zł. z tytułu zwiększenia odszkodowania przysługującego na drugiego i każdego następnego uprawnionego,

5/ 38.508.000 zł., gdy do odszkodowania uprawnieni są tylko inni członkowie rodziny niż małżonek i dzieci zmarłego oraz 15.383.000 zł. z tytułu zwiększenia odszkodowania na drugiego i każdego następnego uprawnionego,

6/ 15.383.000 zł., gdy do odszkodowania równocześnie z małżonkiem lub dziećmi zmarłego uprawnieni są inni członkowie rodziny.

Uwaga pracujący emeryci i renciści!

Zgodnie z komunikatem Prezesa ZUS z dnia 8 marca 1993r. /M.P. nr 12 z dnia 19 marca 1993r., poz. 85/ kwota dochodu równa:

1/ 60 procent kwoty przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego wynosi od 1 marca 1993r.: 2.111.000 zł. /przekroczenie tej kwoty powoduje zmniejszenie emerytury lub renty/,

2/ 120 procent kwoty przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego wynosi od 1 marca 1993r.: 4.222.000 zł. /przekroczenie tej kwoty powoduje zawieszenie emerytury lub renty w całości/.

Uwaga dłużnicy!

Rada Ministrów w rozporządzeniu z dnia 23 kwietnia 1993r. /Dz. U. nr 33 z dnia 29 kwietnia 1993r., poz. 148 /ustaliła, że od dnia 1 maja 1993r. odsetki ustawowe wynoszą 54 procent w stosunku rocznym.

opracował: mgr A. Matuszewski

/„Jaworzno 2000” nr 24/93/

### UCHWAŁA NR L/321/93

Rady Miejskiej w Olkuszu z dnia 15 lipca 1993 roku

#### w sprawie: uregulowania warunków świadczenia usług komunikacji publicznej zbiorowej przez prywatnych przewoźników na terenie Miasta i Gminy Olkusz.

1. Ustala się wykaz linii komunikacyjnych obsługiwanych przez prywatnych przewoźników, który stanowi integralny załącznik do niniejszej uchwały.

2. Zadania przewozowe komunikacji publicznej otwartej na terenie Miasta i Gminy mogą podejmować prywatni przewoźnicy zorganizowani w sposób zapewniający solidność świadczonej usługi.

3. Zobowiązują się prywatnych przewoźników do:

a/ świadczenia usług przewozowych na wyznaczonych liniach,

b/ ogłoszenia na ustalonych przystankach rozkładów jazdy,

c/ zatrzymywania się na wyznaczonych przystankach odpowiadających przepisom ustawy o ruchu drogowym,

d/ przestrzegania regularności i punktualności kursowania zgodnie z ogłoszonym rozkładem jazdy,

e/ zapewnienia sprawnego stanu technicznego pojazdów oraz warunków bezpieczeństwa podróżującym,

## PROGRAM TV Katowice /III/ 7.08 - 13.08

### 7.08. sobota

- 8.00- TV Polonia, 12.00- „Lala”- telet., 13.00- IV Ogólnopolski Festiwal Twórczości Religijnej, 13.30- „Gol”- mag. piłkarski, 13.45- MTV, 14.00- Trans World Sport, 15.00- Muzyka i polityka- progr., 16.00- Aktualności, 16.05- Program dnia, 16.10- Bajkowy Kalejdoskop, 16.35- Dalej niż jutro- ser., 17.00- Studio Regionalne, 17.15- Filharmonia Śląska w Wiśle- progr, 17.35- Chór „Harmonia” z Mikołowa- koncert, 18.05- Aktualności, 18.15- Aktualności Kulturalne, 18.30- 3/2- telet., 19.00- MTV, 19.15- Muzyczne Rekomendacje Teletrójki, 19.30- Wiadomości, 20.00- „Harem”- film, 21.45- MTV, 22.00- Aktualności, 22.10- „Posiadłość Hellow Cate”- film, 23.50- MTV, 24.00- TV Polonia

### 8.08. niedziela

- 8.00- TV Polonia, 11.00- „Ja, Ty, Ona”- magazyn dla pań, 11.30- „Riviera”- ser., 12.45- Szafa- magazyn mody, 13.05- Koncert Roger Mc Quinn, 13.35- „Super misie w krainie czarów”- film, 14.50- MTV, 15.00- Telefonada, 16.00- Aktualności, 16.05- Program dnia, 16.10- Bajkowy Kalejdoskop, 16.30- MTV, 16.40- „Święty”- ser., 17.35- Studio regionalne, 17.45- Galeria Jana Wałacha- progr., 18.05- Aktualności, 18.15- Przegląd Wydarzeń Tygodnia, 18.30- Sport w „3”, 19.30- Wiadomości, 20.00- „Harem”- film, 21.35- Sport w „3”, 22.00- Aktualności, 22.10- Przegląd Filmów K. Zanusiego - „Spirala”- film, 23.45- MTV, 24.00- TV Polonia

### 9.08. poniedziałek

- 7.30- TV Polonia, 12.10- Bajka dla dzieci, 12.20- „Diadorim”- ser., 13.10- Deutsche Welle, 13.40- W cztery światła strony- mag. turyst., 14.00- Studio pod Bukiem, 14.30- MTV, 15.00- Duże sprawy małych muzeów- progr., 15.30- MTV, 16.00- Aktualności, 16.05- Program dnia, 16.10- „Widget”- film dla dzieci, 16.40- „Riviera”- ser., 17.05- Studio Regionalne, 17.15- Tydzień Kultury Beskidzkiej- progr., 17.45- Sacrum w literaturze- progr., 18.05- Aktualności, 18.30- Kalejdoskop sportowy, 19.00- Magazyn Muzy, 19.30- Wiadomości, 20.00- „Tajemnica gwiezdnego Kryształu”- film, 21.35- Tacy sami, 22.00- Aktualności, 22.10- „Riviera”- ser., 22.40- „Honor albo śmierć”- film, 0.10- TV Polonia

### 10.08. wtorek

- 7.30- TV Polonia, 12.10- bajka dla dzieci, 12.20- Tydzień Kultury Beskidzkiej, 12.50- MTV, 13.20- Kalejdoskop sportowy, 13.50- Nad Wisłą, Sołą, Skawą- progr.,

14.20- Reporterzy Deutsche Welle, 14.50- MTV, 15.00- Zgadula- telet., 15.30- MTV, 16.00- Aktualności, 16.05- Program dnia, 16.10- „Widget”- film dla dzieci, 16.40- Z kamerą przez Amerykę, 17.05- Bliziej prawe, 17.35- Zło-wieczne zaproszenie - progr., 18.05- Aktualności, 18.30- „Może będzie deszcz”- ser., 19.00- Studio regionalne, 19.15- Zawód aktor- progr., 19.30- Wiadomości, 20.00- „Blank, Meyer, Jensen”- ser., 21.00- Persona- progr., 21.45- MTV, 22.00- Aktualności, 22.10- „Medycy”- ser., 23.10- Trans World Sport, 24.00- TV Polonia

### 11.08. środa

- 7.30- TV Polonia, 12.10- Bajka dla dzieci, 12.20- Filharmonia Śląska w Wiśle- progr., 12.40- Chór Harmonia z Mikołowa - Koncert Jubileuszowy /1/, 13.05- „7 życzeń”- ser. dla dzieci, 14.05- MTV, 14.35- Ja, Ty, Ona- progr. dla pań, 15.05- Tacy sami- Mołdawia- progr., 15.30- MTV, 16.00- Aktualności, 16.05- Program dnia, 16.10- „Widget”- film dla dzieci, 16.40- „Riviera”- ser., 17.15- MTV, 17.25- Laureaci konkursu wokalistycznego im. Ady Sari- progr., 18.05- Aktualności, 18.30- Kariera i co dalej- progr., 19.00- Daj szansę zdrowiu - listy- progr., 19.15- Studio Regionalne, 19.30- Wiadomości, 20.00- „Londyn w ogniu”- ser., 21.00- Podróż z kamerą - Etiopia- progr., 21.30- Sport w „3”, 22.00- Aktualności, 22.10- „Riviera”- ser., 22.40- Krajobrazy Ameryki- ser. dok., 22.55- Wielka sława to żart- progr., 24.00- TV Polonia

### 12.08. czwartek

- 7.30- TV Polonia, 12.10- Bajka dla dzieci, 12.20- Krajobrazy Ameryki- ser. dok., 12.35- Galeria Jana Wałacha- progr., 12.55- MTV, 13.35- „Dalej niż jutro”- ser., 14.00- „Punkt widzenia”- ser., 15.00- „Zgadula”- telet. dla dzieci, 15.30- Festiwal Piosenki Dziecięcej- progr., 16.00- Aktualności, 16.05- Program dnia, 16.10- „Widget”- ser., 16.40- Studio regionalne, 16.55- Biesiada Artystyczna- progr., 17.10- Dyplom'93 ASP w Katowicach- progr., 17.40- Ekostres- mag. ekolog., 18.05- Aktualności, 18.30- „Lancet”- mag. med., 18.50- Do grosza grosik- progr., 19.15- MTV, 19.30- Wiadomości, 20.00- Sport w „3”, 21.00- „Miłość ci wszystko wybaczy”- film, 22.00- Aktualności, 22.10- „Policjyna gorączka”- ser., 23.10- R. Stoltz- Król Wiedeńskiej Operetki- progr., 24.00- TV Polonia

### 13.08. piątek

- 7.30- TV Polonia, 12.10- Bajka dla dzieci, 12.20- Jim Hartz przedstawia- ser., 12.50- MTV, 13.05- Dyplom'93 ASP w Katowicach, 13.35- Do grosza grosik- progr., 14.00- Kariera i co dalej- progr., 14.30- MTV, 15.00- „Spacer przez XX wiek”- ser. dok., 16.00- Aktualności, 16.05- Program dnia, 16.10- „Widget”- ser., 16.40- „Kapitan Power”- film, 17.15- Studio Regionalne, 17.25- Ułga w cierpieniu- progr., 17.40- W cztery światła strony- mag. turyst., 18.05- Aktualności, 18.30- Studio pod Bukiem, 18.45- Gazeta domowa, 19.00- „Saracen”- ser., 20.00- Country Bar- progr., 20.30- Sexualne Songi- Kurta Weilla- progr., 20.50- MTV, 21.00- Express Reporterów Aktualności, 22.10- Górnośląski Canaletto- progr., 22.30- „Sherlock Holmes”- ser., 23.30- MTV, 24.00- TV Polonia

f/ stosowania jednolitej taryfy za przejazd podanej do wiadomości podróжных na widocznym miejscu,

g/ wydania rachunku na żądanie pasażera,

h/ oznakowania pojazdów kolejnym numerem porządkowym z przodu i z boku, wydanym przez Zrzeszenie Transportu Prywatnego - Koto Terenowe PPP Minibus w Olkuszu po uzgodnieniu z Urzędem Miasta i Gminy.

4. Koszty związane z uruchomieniem regularnych linii pasażerskich obsługiwanych przez przewoźników prywatnych w zakresie oznakowania przystanków obciążają Gminę. Koszty zamieszczenia informacji o rozkładzie jazdy ponoszą przewoźnicy.

5. Prywatni przewoźnicy ponoszą pełną odpowiedzialność z tytułu świadczonych usług przewozowych.

6. Uruchomienie wyznaczonych linii nastąpi po oznakowaniu wyznaczonych przystanków.

7. W przypadku wykazania nierentowności działalności przewozowej, na którejkolwiek z ustalonych linii, Zrzeszenie Transportu Prywatnego PPP Minibus w Olkuszu winno złożyć wniosek o zawieszenie lub likwidację tej linii. Rada odmawiając zgody na zawieszenie linii zobowiązana jest przyznać stosowną dotację.

8. Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miasta i Gminy w Olkuszu.

9. Uchwała podlega ogłoszeniu na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta i Gminy oraz w „Przeglądzie Olkuskim”.

10. Uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

PROGRAM TV Rondo

**5 sierpnia 1993r.**- 8.00- Wiadomości „Za 5”, 8.25- Telegazeta, 8.30- bajki, 9.30- seriale- „Klasa Ilc”, „Zakazana miłość”, „Jolanda”, 11.30- Program publicystyczny, 12.25- Telegazeta, 13.30- Celebrant Singers, 15.30- Elektroniczne życie, 16.00- Budolinfo, 16.15- bajki, 17.30- Wiadomości „Za 5”, 18.00- seriale- „Klasa Ilc”, „Zakazana miłość”, „Jolanda”, 20.00- „Czarny Korsarz”- film, 21.50- Wielka rafa z nowego cyklu „Święte przybytki natury”, 22.40- Wiadomości „Za 5”, 22.55- „Moje dzieci, moje życie”- ser., 23.45- Elektroniczne życie, 0.35- Telegazeta, 0.40- „Celebrant Singers z USA”, 2.00- Wiadomości „Za 5”, 2.05- Rondo dla „nocnych Marków”, 4.30- Wiadomości „Za 5”, 4.35- Muzyka w „Rondzie”

**6 sierpnia 1993r.**- 8.00- Wiadomości „Za 5”, 8.25- Telegazeta, 8.30- bajki, 9.30- seriale- „Klasa Ilc”, „Zakazana miłość”, „Jolanda”, 11.30- „Posterunek przy Hill Street”- ser., 12.25- Telegazeta, 12.30- „Moje dzieci, moje życie”- ser., 13.30- „Od swinga do Stinga”- progr. muz., 14.30- „Niedorajda”- film, 15.45- Telegazeta, 16.15- bajki, 17.30- Wiadomości „Za 5”, 18.00- seriale- „Klasa Ilc”, „Zakazana miłość”, „Jolanda”, 20.00- „Camilla”- ser., 21.40- Program publicystyczny, 22.40- Wiadomości „Za 5”, 22.55- Biznes to biznes, 23.25- Telegazeta, 23.30- „Moje dzieci, moje życie”- ser., 0.25- Telegazeta, 0.30- „Łucja z Lamermoor”- opera /1/, 2.00- Wiadomości „Za 5”, 2.05- Video-Piraci, 4.30- Wiadomości „Za 5”, 4.35- Muzyka w Rondzie

**7 sierpnia 1993r.**- 8.00- Wiadomości „Za 5”, 8.25- Telegazeta, 8.30- bajki, 9.30- seriale- „Klasa Ilc”, „Zakazana miłość”, „Jolanda”, 11.30- Program publicystyczny, 12.30- Elektroniczne życie, 13.00- Lato w „Rondzie”, 16.15- bajki, 17.30- Wiadomości „Za 5”, 18.00- seriale- „Klasa Ilc”, „Zakazana miłość”, „Jolanda”, 20.00- „Szykujemy się do walki”- film, 21.45- Kowalski i spółka, 22.15- program sportowy, 22.40- Wiadomości „Za 5”, 22.55- Music Top Rondo, 23.25- Telegazeta, 23.30- Video-Piraci, 0.30- Telegazeta, 0.35- „Łucja z Lamermoor”- opera /2/, 2.00- Wiadomości „Za 5”, 2.35- Music Top Rondo, 4.30- Wiadomości „Za 5”, 4.35- Muzyka w Rondzie

**8 sierpnia 1993r.**- 8.10- Telegazeta, 8.15- bajki, 9.30- „Łucja z Lamermoor”- opera /1 i 2/, 12.25- Telegazeta, 12.30- Ekosfera, 13.00- „Nowy dzień”- progr., 14.00- Music Top Rondo, 15.25- Telegazeta, 15.30- Biznes to biznes, 16.00- Wiadomości „Za 5”, 16.15- Gillette- mag. sportowy, 16.40- „Uff”- progr. muz., 17.05- „Rodzina Chiary”- ser., 18.15- „Moje dzieci, moje życie”- ser., 20.00- „Zawód wczasowicz”- ser., 21.40- Konkurs na Ogródkowy Spektakl Teatralny, 22.40- Przegląd Wydarzeń Tygodnia, 23.00- Budolinfo, 23.25- Telegazeta, 23.30- Video-Piraci, 0.25- „Od swinga do Stinga”- progr. muz., 0.30- Telegazeta, 2.00- Wiadomości „Za 5”, 2.05- „Rondo” dla „nocnych Marków”, 4.30- Wiadomości „Za 5”, 4.35- Muzyka w „Rondzie”

Co jest grane ?

W wielu sklepach pojawiły się ostatnio w sprzedaży kasyety magnetofonowe znanych firm światowych od AKAI zaczynając, a na SONY i TDK kończąc.

Niestety w bardzo wielu przypadkach są to kasyety podobione o bardzo niskiej jakości.

Najczęściej spotyka się kasyety f-my "SONY" oznaczone symbolem HF i EF. Te są stosunkowo łatwe do odróżnienia od produktu oryginalnego, bowiem tandetnie wykonana poligrafia oraz klejenie od razu rzuca się w oczy.

Także kasyety TDK oznaczone symbolami A oraz D różnią się od oryginału w sposób znaczący: kolor poligrafii i sposób pakowania.

Trudniej odróżnić kasyety AKAI, MAXELL, JVC lub RAKS.

Zasadnicze znaczenie ma także cena: Według obowiązujących przepisów, po opłaceniu cła i VAT nie jest możliwe, by kaseta dobrej firmy kosztowała mniej niż 22-25 tys. zł. /60 min./

J.Łyczakowski,  
Sklep muzyczny "ROXY", Olkusz, Rynek 24.

Ogłoszenia drobne

1 ogłoszenie  
/do 90 znaków/ - 15 tys. zł.

\* Sprzedam Mazdę 323s.1, 6.01, 1991r, 25 000 km, grafitowy metalik, 5 - drzewiowa, stan idealny, zimowe opony, radio, z pierwszej ręki, bez wypadku, na szwajcarskich numerach. Cena 200.000.000 zł.

Kontakt tel. - Olkusz 431-133

\* Czy chcesz we własnej kuchni przekonać się o skuteczności nowej generacji naczyń do gotowania bez użycia wody i tuszcu firmy AMC. Jeśli tak to zaprosz znajomych i zorganizujemy prezentację. Każdy gospodarz otrzymuje upominek od firmy.

Wiadomość w redakcji.

Może by tak skosić co ...

Deszczowe lato spowodowało, że umknęły naszej uwadze żniwa. Jeszcze kilka lat temu było to niemożliwe. Wszystkie media, językiem wziętym wprost z opowiadań wojennych, relacjonowały wydarzenia z frontu robót polowych, gdzie rozpoczęła się kampania żniwna. Brakiem sznurka do snopowiązałek w PGR Grudzewo Wielkie zamartwiał się pół Polski, a widok kilkunastu kombajnów Bizon atakujących zaciekle tany pszenicy, przywodził myśli ... husaria, a może Studzianki. Czasami do wzorcowego PGR-u sekretarz jaki przyjechał, z Warszawy, wypisz, wymaluj jakby generał na wizytację wzorowego pułku gwardii na froncie. I nikt się nie martwił o ceny, bo wiadomo - była to walka o „każdy kłós na wagę złota”. Było, minęło.

W tym roku bez rozgłosu żniwa przerywane deszczami mają się ku końcowi. Na terenie miasta i gminy Olkusz znajduje się około 6100 ha gruntów ornych, z czego połowa przeznaczona jest pod uprawę zbóż. Na glebach V, a sporadycznie IV i VI klasy najczęściej wysiewano żyto, pszenicę i tzw. spółki /np. pszenżyto/, coraz rzadziej owies. Na podolkuskich glebach w ub. r. osiągnano plony w granicach 21 q/ha. Jak się będą kształtowały ceny skupu zbóż, jeszcze nie wiadomo.

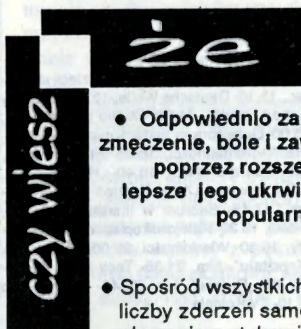
Z informacji uzyskanych w Okręgowym Przedsiębiorstwie Przemysłu Zbożowego w Zabrze, Spichrz Wolbrom - wynika, że obecnie za kwintal żyta płaci się 180 tys. zł., jęczmienia 185 tys. zł., pszenicy i owsa na razie się nie skupuje. Ceny na targu wynoszą - pszenica 250 tys. zł./q, żyto 230 tys. zł./q.

Olkuscy handlowcy również przygotowali się do żniw. Nie można narzekać na brak części zamiennych do maszyn i ciągników, jest przystoświowy sznurek do snopowiązałek za 80 - 88 tys. zł., noże do kosiarki 190 - 220 tys. zł. Jeśli kogoś stać może wynająć kombajn /650 - 800 tys. zł./1 godz. pracy/, jeśli nie to trzeba kupić kosę u „ruskich” /35 tys. zł./, oprawić i w ... pole.

„Mieszczuch” najczęściej nie wie, że koń kosztuje 12 - 17 mln zł, krowa 3 - 5, ciągnik Ursus C-330 81 mln /bez VAT-u/

Czy uprawa zbóż się opłaca? Trudno powiedzieć, rolnicy z okolicznych wsi twierdzą, że raczej nie. W większości stanowią oni grupę tzw. chłoporobotników i strach pomyśleć, co by się stało, gdyby utracili pracę i musieli utrzymać rodzinę z 3 - 4 hektarowego gospodarstwa. Lepiej się nie martwić, przed nami dożynki.

/syp/



• W Polsce mężczyźni wypalają średnio 19 papierosów dziennie, kobiety zaś - 15. W sumie wypalają rocznie przeszło 100 miliardów papierosów.

• Odpowiednio zaparzona herbata - 1 łyżeczka na szklankę wody - usuwa zmęczenie, bóle i zawroty głowy, pobudza i aktywizuje do pracy umysłowej poprzez rozszerzenia naczyń krwionośnych mózgu, powoduje również lepsze jego ukrwienie i dotlenienie. Jednak ... nie można tego, tak bardzo popularnego w naszym kraju napoju wypić więcej niż 2 szklanki ciągu dnia.

• Spośród wszystkich państw na świecie Indie zajmują I miejsce pod względem liczby zderzeń samolotów z ... ptakami! /na 10 tysięcy lotów w 3,5% następuje zderzenie z ptakami/. W Stanach Zjednoczonych natomiast odsetek ten wynosi 2,4%. Wszystkie te zderzenia stwarzają nie tylko zagrożenie dla kierujących samolotem, ale również dla pasażerów, przynoszą one poza tym poważne straty materialne.

Krzyżówka Nr 17/93  
Przeskakiwanka



Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki Nr 14/93 - hasło: "Stonoga" nagrodę książkową otrzymuje Ksenia Kocjan z "Klucz".

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki Nr 15/93 (Wirówki) nagrodę otrzymuje Bolesław Kmita z Olkusza.

Nagrody książkowe czekają na zwycięzców w redakcji gazety - Olkusz, Rynek 4, I piętro w godz. 7.00-15.00. Gratulujemy!

Rozpoczynając od litery "W" należy przeskakując o jednakową ilość liter odczytać przysłowie. Kierunek zegarowy. Wśród prawidłowych odpowiedzi rozlosowana zostanie nagroda książkowa.  
/Anka/